

Michał Jan Bednarczyk

Jak pracowało „sumienie Partii”? : orzecznictwo dyscyplinarne Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie w latach 1945–1948 w teorii i praktyce

Rocznik Lubelski 43, 177-208

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MICHAŁ JAN BEDNARCZYK

Lublin

Jak pracowało „sumienie Partii”? Orzecznictwo dyscyplinarne Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie w latach 1945–1948 w teorii i praktyce

.....

Realizacja głównego celu komunistów w Polsce po wojnie – przejęcia władzy – nie byłaby możliwa bez rozbudowy struktur niewielkiej Polskiej Partii Robotniczej z czasów wojny do partii masowej. Chęć szybkiego stworzenia liczego stronnictwa powodowała, że było ono zasilane również przez osoby, które nie odpowiadały propagowanej wizji członka partii. W województwach ich eliminowaniem zajmowały się Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej. Mimo braku konkretnych wytycznych z komisji centralnej lubelska WKKP realizowała swe dyscyplinarne zadania i wyciągała konsekwencje wobec działaczy dopuszczających się przewinień. Analiza statystyczna zestawień występstw i zasądzonych kar umożliwia określenie, w jaki sposób organ penali-zował poszczególne uchybienia partyjne. To z kolei uwidacznia problemy personalne, z jakimi zmagaly się struktury PPR na Lubelszczyźnie.

Słowa kluczowe: Polska Partia Robotnicza, Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej, Komitet Wojewódzki PPR w Lublinie, historia Polski 1944–1956, organy kontroli partyjnej

.....

Rozbudowa struktur partyjnych Polskiej Partii Robotniczej była niezbędna, aby komuniści mogli zrealizować główny cel – przejąć władzę w Polsce. Nieliczna organizacja konspiracyjna okresu okupacji została przekształcona w stronnictwo polityczne, które głównie przy pomocy terroru i fałszerstw wyborczych uzyskało legitymację i prawo do sprawowania rządów w Polsce. Z kolei z upływem lat wykształcona z niej PZPR stała się partią masową, która pod koniec lat siedemdziesiątych, w szczytowym okresie swej działalności, przekraczała 3 mln osób¹. Wielokrotnie postulowany „wzrost liczebny” nie byłby jednak możliwy bez właściwego funkcjonowania aparatu biurokratycznego i dlatego należy się zastanowić, czy organizacje wszystkich szczebli PPR spełniały swoje podstawowe zadania, a co ważniejsze – czy działacze reprezentowali oczekiwany „poziom ideologiczny”.

1 D. Stola, *Wstęp*, [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 7.

Warto przedstawić metody stosowane przez komisje kontroli partyjnej statutowo odpowiedzialne za nadzorowanie działalności PPR w terenie oraz karanie jej niesubordynowanych działaczy. Punkt widzenia organu zwierzchniego – Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, który nie brał jednak bezpośredniego udziału w budowaniu władzy w terenie, nie jest wystarczający dla zrozumienia problemów najniższych szczebli hierarchii partyjnej. Zasadne jest zatem przyjrzenie się pracy komisji wojewódzkiej, która w teorii lepiej orientowała się w problemach, z którymi zmagaly się „doły partyjne”. Pierwszym obszarem, na którym rządy sprawował PKWN, a zarazem terenem tworzącym dogodne warunki dla rozwoju partii komunistycznych działających od dwudziestolecia międzywojennego oraz organizowania wspieranego przez Związek Radziecki ruchu oporu w czasie II wojny światowej, była Lubelszczyzna – region, którego specyfika czyni go godnym uwagi w podejmowanej w artykule analizie.

Problematyka kontroli partyjnej nie została ujęta w szerszym opracowaniu. Większość artykułów dotyczy natomiast pewnych aspektów funkcjonowania komisji kontroli po 1948 r., co można tłumaczyć bogatszym zbiorem zachowanej dokumentacji PZPR².

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób – w obliczu braku konkretnych i szczegółowych wytycznych z komisji centralnej – sprawnie funkcjonująca komisja wojewódzka realizowała swoje dyscyplinarne zadania i jak karała działaczy partyjnych dopuszczających się przewinień. Rozważania dotyczące pracy WKKP wymagają przedstawienia założeń regulaminów stosowanych przez komisje, z kolei statystyczna analiza zestawień wykroczeń i zasądzonych sankcji pozwoli określić najczęściej wybierane sposoby penalizowania uchybień partyjnych. Refleksja ta zilustruje natomiast problemy personalne, z jakimi zmagaly się struktury PPR na Lubelszczyźnie, oraz przeszkody, jakie napotykała w swej pracy WKKP. Rozważania pozwolą także ustalić, czy wzmiankowane w dokumentacji partyjnej „sumienie Partii” umożliwiało właściwe rozpoznanie oblicza ideologicznego członków PPR. Podstawowym źródłem

2 Wśród publikacji na ten temat wymienić należy prace Piotra Osęki dotyczące CKKP (*Kartoteka spraw Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej – rekonasans archiwalny*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, red. K. Persak, A. Friszke, Ł. Kamiński, P. Machcewicz, P. Osęka, P. Sowiński, D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2008, s. 262–275; *Sumienie partii. Rola i znaczenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej*, [w:] *PZPR jako machina władzy...*, s. 75–98), Pawła Libery o członkach CKKP PZPR (*Członkowie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR w latach 1948–1971. Próba portretu zbiorowego*, [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa–Lublin 2015, s. 169–191) oraz Roberta Witalca o Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR w Rzeszowie (*Struktura organizacyjna i działalność Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej przy KW PZPR w Rzeszowie w latach 1949–1956*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 1995, nr 3, s. 247–263; *Funkcjonowanie, struktura organizacyjna oraz zasób aktowy WKKP przy KW PZPR w Rzeszowie w latach 1957–1986*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 1996, nr 4, s. 208–235). Ponadto trzeba wspomnieć szkic wymienionego już P. Libery pośrednio nawiązujący do omawianej problematyki [*Marcel Reich-Janicki przed Centralną Komisją Kontroli Partyjnej (1950–1957)*, „Zeszyty Historyczne” 2009, nr 167, s. 182–283], krótki podrozdział poświęcony WKKP PZPR w Lublinie znajdujący się w pracy Katarzyny Zawadki (*Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie 1948–1956. Struktura, ludzie, mechanizm funkcjonowania*, Lublin 2014, s. 50–58) oraz zawarty w rozprawie Artura Paski opis WKKP PZPR w Białymstoku [*Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948–1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2001, s. 97–105].

wykorzystanym w niniejszym opracowaniu stały się materiały WKKP PPR³ będące częścią zdeponowanego w Archiwum Państwowym w Lublinie zespołu dokumentów Komitetu Wojewódzkiego PPR Lublin⁴, a także uzupełnione i przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie dokumenty WKKP PZPR⁵ oraz CKKP⁶.

Organy kontroli partyjnej

30 maja 1945 r. podczas posiedzenia Sekretariatu KC powołany został naczelny organ kontrolny PPR – Centralna Komisja Kontroli Partyjnej⁷. Na przewodniczącego wybrano Zenona Kliszko, którego następcą został Wacław Lewikowski⁸. Do obowiązków organu legitymującego się kompetencjami równymi wydziałowi KC⁹ należała kontrola realizacji dyrektyw centralnych instytucji partii, a także – co ważniejsze – wyciąganie konsekwencji dyscyplinarnych wobec członków nieprzestrzegających statutu, „niepodporządkowujących się uchwałom Partii” oraz naruszających „zasady etyki partyjnej”. Nadzorowała ona też administrację państwową i centralne instancje partyjne. Zadania kontrolne w organizacjach niższego szczebla realizowały wojewódzkie ekspozytury CKKP, których członkami byli zatwierdzani przez komisję centralną etatowi pracownicy Komitetów Wojewódzkich¹⁰.

Pierwszy skład WKKP w Lublinie, w którym znaleźli się przewodniczący Franciszek Piątkowski, Władysław Kowalczyk oraz Olga Żebruń, powołany przez Egzekutywę KW funkcjonował przez niecały miesiąc¹¹. Od sierpnia do września 1945 r. komisja, w której pozostała Żebruń, nie pracowała, czemu winne były wakaty na stanowiskach w komi-

3 Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie [dalej: KW PPR], sygn. 443–483.

4 APL, KW PPR, sygn. 7, Protokoły posiedzeń Egzekutywy Komitetu Obwodowego Wojewódzkiego PPR w Lublinie, 1944–1946 r.; sygn. 28, Protokoły [z zał.] z posiedzeń, [odpraw i zebrań] aktywu wojewódzkiego PPR [Województwa Lubelskiego] 1946–1948; sygn. 364, Korespondencja Wydziału z Komitetem Centralnym PPR [1946]; sygn. 365, Korespondencja Wydziału z Komitetem Centralnym PPR [1946–1947].

5 APL, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie [dalej: KW PZPR], sygn. 511, Księga spraw zakończonych, 1948–1949 r.

6 Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Polska Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie [dalej: KC PPR], Centralna Komisja Kontroli Partyjnej [dalej: CKKP], sygn. 295/IV-1, Plenarne posiedzenia CKKP; sygn. 295/IV-2, Narady i odprawy CKKP – protokoły i sprawozdania; sygn. 295/IV-3, Sprawozdania opisowe i statystyczne, plany pracy, uchwały i orzeczenia, komunikaty, korespondencja, Biuletyn Informacyjny.

7 *Protokół z posiedzenia Sekretariatu KC PPR dnia 30 maja 1945 r.*, [w:] *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2001, s. 32.

8 CKKP liczyła początkowo 4–5 osób – etatowych pracowników partii (P. Oseka, *Kartoteka spraw...*, s. 264). W czerwcu 1947 r. skład rozszerzono – obok 5 pracowników aparatu partyjnego przyjęto także 11 członków nieetatowych (APL, KW PPR, sygn. 483, Biuletyn Informacyjny Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej przy KC PPR, k. 2). Kierownictwo partii starało się, by aktywiści komisji byli jednostkami dbającymi o zachowanie porządku, hierarchii i posłuszeństwa, którzy nie zawahaliby się lustrować życia oskarżonych (P. Oseka, *Sumienie partii...*, s. 79).

9 *Protokół nr 7 z posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR z 21 marca 1946 r.*, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 214–215.

10 *Statut Polskiej Partii Robotniczej uchwalony na I. Zjeździe PPR*, Wrocław 1947, s. 13–14, 18–19.

11 Kowalczyk i Piątkowski niedługo później odeszli z komisji. Zob. APL, KW PPR, sygn. 7, Protokół Posiedzenia egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej z dnia 27 VII 1945 r., k. 74.

tecie¹². Od października 1945 r. w organie zatrudnieni byli: Szczepan Kudła (październik 1945–luty 1947 jako przewodniczący i do lipca 1947 jako członek), Olga Żebruń (od lutego 1947 jako przewodnicząca¹³), Anna Pelc (od marca 1946 r.), Marcin Gryta (od lipca 1947 r.). W lipcu 1947 r. skład rozszerzono o 9 członków nieetatowych¹⁴.

Zgodnie ze statutem Partii komisje wojewódzkie miały zajmować się tylko zgłoszeniami wymagającymi prowadzenia dochodzeń partyjnych, większością doniesień o przewinieniach członków PPR powinny zajmować się koła partyjne¹⁵. Gremia terenowe nie były objęte nadzorem Egzekutywy KW¹⁶, nie miały też prawa dyscyplinowania członków aktywu wojewódzkiego, co leżało w gestii centrali¹⁷. KKP miały natomiast obowiązek analizować funkcjonowanie Komitetu Wojewódzkiego i jego wydziałów¹⁸, podobnie jak komitetów powiatowych w terenie¹⁹, czy kół w zakładach pracy²⁰. Pomimo ograniczonych wpływów i utrudniania dostępu do funkcjonariuszy kontrolujący starali się również wykonywać swoje obowiązki w strukturach partyjnych w MO, UB i ORMO²¹.

Członkowie WKKP byli zobowiązani co najmniej raz w miesiącu odwiedzić organizację partyjną niższego szczebla²². Prowadzono wówczas śledztwa oraz analizowano działalność miejscowych komórek PPR²³. W analizowanym okresie WKKP odbyła 91

12 APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie WKPP PPR w Lublinie do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Warszawie 9 XII 1945, k. 1.

13 APL, KW PPR, sygn. 365, Do Wojewódzkiego Komitetu PPR na ręce I-go sekretarza Tow. SZOTA, k. 256.

14 Członkowie etatowi pracujący w komisji zawodowo i nieetatowi działający poza godzinami pracy zawodowej mieli jednakowe prawa. Zob. AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-1, Protokół z posiedzenia CKKP w rozszerzonym składzie w dn. 24/X.46 r., k. 5a.

15 AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-1, Protokół z posiedzenia CKKP w rozszerzonym..., k. 5.

16 Praca WKKP po raz pierwszy znalazła się w sferze zainteresowania Egzekutywy w listopadzie 1950 r., gdy przeprowadzono pierwszą jej kontrolę. Brak wcześniejszych rewizji spowodowany był faktem, iż nie określono, czy Egzekutywa dysponowała takimi prerogatywami. Zob. K. Zawadka, *op. cit.*, s. 51.

17 AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji Kontroli Partyjnej P.P.R. odbytej w dn. 20 II 46, k. 6.

18 WKKP analizowała kompetencje pracowników, skalę braków kadrowych, jakość prowadzonej dokumentacji oraz skuteczność agitacji wśród bezpartyjnych. Orzekała także o „werbunku nowych członków partii” i „obliczu ideologicznym” osób piastujących stanowiska. KKP badała też wydawanie legitymacji, regularność zebrań, pobór składek oraz występowanie zjawiska „martwych dusz”. Zob. APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy W.K. PPR w Lublinie za okres od 25 II do 25 III 1948 r., k. 14–15.

19 Kontrole organizacji niższych niż KP odbywały się rzadziej, bowiem nie funkcjonowały one wszędzie. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za m-c marzec 1946 r., k. 10–11.

20 Członkowie WKKP uczestniczyli w zebraniach kół. O wypełnianiu obowiązków decydować miała regularność płacenia składek i posiedzeń oraz udział członków partii w pochodach. Zob. *Ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie 25 III–25 IV 47 r., k. 48; Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za okres 25 X–25 XI 1946 r., k. 30.

21 Komisje odnotowywały braki w pracy z UB i MO, ponieważ ich funkcjonariusze „usuwali się” spod kontroli partii (zob. AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji..., k. 6). Członkowie CKKP krytykowali aparat bezpieczeństwa, twierdząc, że UB stworzyło „partię w partii”. Wpływ organów kontroli na sprawy personalne w tych instytucjach był niewielki (zob. P. Ośęka, *Sumienie partii*..., s. 92).

22 AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-1, Protokół plenarnego posiedzenia CKKP z dnia 1/III 48 r., k. 30a.

23 Organizacje powiatowe do kontrolowania wybierano w zależności od ich potrzeb. WKKP zwracała także uwagę na nasilenie panującego tam zagrożenia ze strony zbrojnego podziemia, za pomocą którego określano pa-

wyjazdów inspekcyjnych²⁴. Zebrania w organizacjach terenowych były także okazją do realizacji „kompetencji wychowawczych” KKP – pokazowych posiedzeń zespołów orzekających²⁵ oraz wygłaszanych na zebraniach referatów o „moralnym obliczu członka partii i dyscyplinie partyjnej”²⁶.

Etatowi pracownicy WKKP byli też aktywistami KW PPR w Lublinie, dlatego mogli wykorzystywać realizację zadań zleconych przez komitet w swej pracy kontrolnej. Z tego powodu komisja rokrocznie kontrolowała przebieg obchodów święta 1 Maja²⁷. Działacze uczestniczyli w przygotowaniach do referendum ludowego²⁸ i do wyborów do Sejmu Ustawodawczego²⁹. Sprawdzianem był zaś udział w badaniu przypadków członków PPR ujawnionych w toku amnestii 1947 r.³⁰ Najważniejszym przejawem działalności organu było „oczyszczanie szeregów” w październiku i listopadzie 1948 r.³¹ Pomimo zapewnień przed zjednoczeniem nie udało się komisji wydać orzeczeń we wszystkich sprawach³².

Regulaminy pracy dochodzeniowej komisji kontroli

Jak zostało już wspomniane, najważniejszym, wynikającym ze statutu obowiązkiem zarówno komisji centralnej, jak i jej oddziałów wojewódzkich było prowadzenie spraw dyscyplinarnych członków PPR. Nawet tak – zdawałoby się – oczywiste zapisy budziły jednak wątpliwości. Niedługo po powołaniu do życia komisji w kierownictwie partii można było obserwować swoisty dwugłos. Na jednym biegunie znalazł się przewodniczą-

nujące w terenie „warunki bezpieczeństwa”. Inspekcje ograniczano m.in. z powodu wzrostu zaległości w wydawaniu orzeczeń, „trudności komunikacyjnych” czy sezonów urlopowych. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za miesiąc czerwiec 1946 r., k. 19.

24 Kontroli na terenie miasta-siedziby komisji nie traktowano jako wyjazdów inspekcyjnych. W rzeczywistości odbywały się one kilka razy w miesiącu. Wpływy WKKP w Lublinie były największe. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443–444, *passim*.

25 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25 II do 25 III 1948 r., k. 15–16.

26 *Ibidem*, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25 I do 25 II 1948 r., k. 5–6.

27 APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za okres od 25 IV–25 V. 1947, k. 52.

28 Komisja brała udział w przygotowaniach od kwietnia 1946 r. Zob. *Ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za miesiąc czerwiec 1946 r., k. 18–19.

29 WKKP nadzorowała komisje obwodowe. Zob. *Ibidem*, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie. Za okres od 25 XII 46 r. do 25 II 47 r., k. 41.

30 *Ibidem*, Do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej 29 VIII 1947, k. 69. Głównym zadaniem było dopilnowanie, by w partii nie pozostał „wróg” (*ibidem*, Dotyczy ujawnionych członków naszej partii, k. 78). W skali całego kraju ujawniło się 2200 członków PPR (AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Zestawienie orientacyjne, [styczeń 1948 r.], k. 38), a w województwie lubelskim odnotowano 150 ujawnionych z PPR (APL, KW PPR, sygn. 446, *passim*).

31 Zgodnie z danymi przekazanymi CKKP lubelska komisja usunęła w tym okresie 722 działaczy (zob. AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-4, Zestawienie z akcji oczyszczania szeregów Partji i wyborów na Zjazd Zjednoczeniowy na dzień 31 X 48 w województwie lubelskim, k. 131). Dane zawarte w organie prasowym KW PPR w Lublinie, w „Sztandarze Ludu” informują, iż w całym województwie usunięto 848 członków PPR [zob. *Jak oczyszczaliśmy szeregi partyjne z elementów obcych. Wywiad z kierownikiem Wydz. Organizacyjnego KW PPR tow. Gabarą*, „Sztandar Ludu” 12 XI 1948, 311(1948), s. 1, 3].

32 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie 7 XII 1948 r., k. 75.

cy komisji Waław Lewikowski, który uważał, że KKP powinna nadzorować wykonywanie uchwał partyjnych przez niższe instancje i kontrolować poczynania działaczy. Ograniczenie kompetencji do wymierzania kar uznał za niewystarczające. Przeciwnego zdania był Roman Zambrowski, członek Biura Politycznego KC. W jego opinii podstawowe zadania KKP, jakim miały być postępowania dyscyplinarne, cierpiały z powodu zbyt dużego zaangażowania organu w nadzór nad wypełnianiem przez organizacje terenowe poleceń przełożonych. Był to jego zdaniem oczywisty przejaw dublowania obowiązków komitetów wojewódzkich³³. Udało się odnaleźć rozwiązanie kompromisowe – Zambrowski zasugerował, by wyrwykowym nadzorem objąć wykonywanie najważniejszych obowiązków statutowych – płacenia składek, organizacji zebrań kół i komitetów, kolportażu i czytelnictwa prasy partyjnej czy przestrzegania tzw. demokracji wewnątrzpartyjnej³⁴.

Już w trakcie pierwszego posiedzenia CKKP, 5 czerwca 1945 r. przyjęto uchwałę o konieczności spisania regulaminu organizującego działanie CKKP i WKKP. Wstępnie przyjęto, że decyzja o wykluczeniu z partii będzie mogła zostać podjęta po przesłuchaniu posądzonego, a jednym z priorytetów miała być „sprawność i szybkość w załatwianiu spraw członków partii”³⁵. Należy zaznaczyć, że owoce pierwszych prób kodyfikacji nie zachowały się, a dodatkowo partyjne sprawozdania nie zawierają zapisów potwierdzających, że kiedykolwiek powstały. Prośby dotyczące zwiększenia szczegółowości ustnych wytycznych usprawniających pracę komisji terenowych przewijały się przez większość dyskusji w CKKP. Za każdym razem spotykały się one z poparciem komisji, jednak nie podejmowano niemal żadnych kroków, by ułatwić komisjom niższego szczebla prowadzenie działalności. Pod koniec 1947 r. przewodniczący Lewikowski stwierdził, że spisanie „kodeksu karnego” w wypadku KKP było niemożliwe, ponieważ KKP „kieruje się sumieniem partyjnym i dobrem Partii”³⁶. Deklaracja ta nie wpłynęła jednak na oddalenie postulatów komisji terenowych. Na początku 1948 r. podczas narady CKKP, w odpowiedzi na kolejny zarzut członkini komisji centralnej Maria Pieczyńska stwierdziła, iż CKKP „za dużo mówiła, a za mało pisała”³⁷. Inna działaczka – Ludwika Jankowska – kilka dni później nadmieniła natomiast, że ze względu na szeroki zakres prac wykonywanych przez KKP wydanie okólnika nie rozwiąże istniejących problemów³⁸. Długotrwałe spory w kierownictwie PPR związane z regulacją funkcjonowania CKKP nie zakończyły się jednak przed wchłonięciem PPS. Właściwy, szczegółowy regulamin postępowania został skodyfikowany dopiero po powstaniu PZPR, w 1950 r.³⁹

33 *Protokół nr 7 posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR z 21 marca 1946 r.*, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 214–215. Przy innej okazji Zambrowski nadmienił, iż karanie nie może być jedynym zadaniem. Postulował zwiększenie zaangażowania w „analizowanie stanu partii”, co miało być odpowiedzią na „zwiększenie masowości PPR”. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, *Protokół z posiedzenia CKKP w rozszerzonym...*, k. 6.

34 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, *Protokół narady Krajowej Komisji...*, k. 22–23.

35 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, *Protokół z I posiedzenia C.K.K.P. z dnia 5 VI 1945 r.*, k. 1.

36 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, *Protokół narady Krajowej Komisji...*, k. 28.

37 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, *Protokół plenarnego posiedzenia CKKP z dn. 1/II 48 r.*, k. 29.

38 *Ibidem*, *Protokół plenarnego posiedzenia C.K.K.P. dnia 3 II 1948 r.*, k. 26.

39 *Wytyczne dla pracy Komisji Kontroli Partyjnej*, Warszawa 1950.

Próba częściowego rozwiązania trudności z brakiem wytycznych do pracy było zapoczątkowanie rozpowszechniania oficjalnych pism CKKP. W omawianym okresie, do końca 1948 r. opublikowano zaledwie cztery wydawnictwa mogące aspirować do miana regulaminów postępowania z oskarżonymi. Pierwsza broszura z owej serii nosiła tytuł *Komunikat* i ukazała się we wrześniu 1946 r.⁴⁰ Drugi numer druku rozpowszechniony w listopadzie 1946 r. nazywał się już *Biuletynem Informacyjnym*⁴¹. Nazwa ta przyjęła się i pod nią ukazały się jeszcze dwa zestawienia regulacji: w maju 1947 r.⁴² oraz w październiku 1947 r.⁴³ Podkreślić należy, iż publikowanie Biuletynu Informacyjnego WKKP było kontynuowane w okresie PZPR.

Wszystkie Biuletyny Informacyjne opatrzone były klauzulą *Tylko do użytku wewnątrzpartyjnego*. Nie stanowiły one postulowanych „kodeksów kar partyjnych”, ale obok danych ilościowych dotyczących najczęściej występujących spraw z poszczególnych kategorii zawierały wykazy konkretnych przypadków złamania postanowień statutu czy „kompromitowania” partii. Zestawienia te obejmowały krótkie opisy funkcji pełnionej przez posądzonego, jego przestępstwa i zasądzonej kary⁴⁴. Nie dawały one jednak gotowej odpowiedzi, w jaki sposób dyscyplinować za poszczególne występki, bowiem przeczyłoby to idei indywidualnego rozpatrywania win. Członkowie CKKP starali się natomiast na tych przykładach pokazać, jak można penalizować działaczy partyjnych, pozostawiając decyzje przedstawicielom WKKP, którzy lepiej znali konkretne zgłoszenia oraz – teoretycznie – osoby, które dopuściły się przewinień. Z jednej strony wymuszało to wkładanie większego wysiłku w analizowanie spraw przez często słabe i zdekompletowane WKKP⁴⁵, z drugiej zaś kładło nacisk na obsadzanie stanowisk w komisjach wojewódzkich najbardziej doświadczonymi aktywistami, co jednak nie zawsze było możliwe⁴⁶. Komisja centralna najczęściej prezentowała dochodzenia zakończone wykluczeniem z partii, jednak w przypadkach istotnych, ze względu na ważną funkcję pełnioną przez ukaranego lub szczególny charakter uchybienia wspominała także postępowania zakończone naganą czy nawet zaledwie zwróceniem uwagi. Co ciekawe, nigdy nie przywoływano spraw o rehabilitację, bowiem mogłoby to nosić znamiona przyznania się do popełnionego błędu⁴⁷.

40 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Komunikat nr 1 Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, 17 IX 1946 r., k. 127.

41 *Ibidem*, Biuletyn Informacyjny Nr 2 Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, Warszawa, listopad 1946 r., k. 136.

42 *Ibidem*, Biuletyn Informacyjny Nr 3 Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, Warszawa, maj 1947 r., k. 139.

43 *Ibidem*, Biuletyn Informacyjny Nr 4 Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, Warszawa, październik 1947 r., k. 148–160.

44 Łącznie we wszystkich Biuletynach CKKP przytoczyła 128 spraw dyscyplinarnych.

45 Mogło to wyjaśniać nagminnie zgłaszane przez WKKP problemy z liczbą spraw zaległych i konieczność poświęcania większości czasu na rozpatrywanie zgłoszeń. Zob. *Ibidem*, Biuletyn Informacyjny Nr 2..., k. 136.

46 Poważnym problemem KKP w skali całego kraju był brak właściwych kandydatów na członków komisji. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji..., k. 14.

47 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Biuletyn Informacyjny Nr 2..., k. 132–137.

Charakter instrukcji bazujących na przedstawianiu konkretnych przypadków analizowanych spraw i wydawanych orzeczeń nakazuje natomiast sytuować je w granicach prawa precedensowego. Odprawy organizowane przez CKKP, których ustalenia miały rozwiewać istniejące wątpliwości, potęgowały tylko kompetencyjne zagubienie i dowolność w rozstrzyganiu spraw przez komisje wojewódzkie⁴⁸. W istocie to sami pracownicy KKP decydowali o tym, co było wykroczeniem, a uchwała finalizująca dochodzenie była więc podyktowana odwołaniem do nieokreślonego „sumienia Partii”. W trakcie każdej niemal narady CKKP podkreślała, iż nawet usuwanie „przypadkowego elementu nie mogło odbywać się na zasadach czystki, należało do każdej sprawy podchodzić oddzielnie i indywidualnie, konieczne było posiadanie uzasadnionego powodu do wykluczenia człowieka z partii”⁴⁹. WKKP nie mogła w dodatku karać partyjnie za przestępstwa, które zostały popełnione w czasie bezpartyjności⁵⁰. W Biuletynach informowano również o najważniejszych zebraniach organizowanych przez CKKP, jednak ograniczano się do skrótowego wspomnienia o ich istotniejszych założeniach, zazwyczaj w formie krótkiego akapitu. Mogło to wynikać z faktu, że w naradach tych brali udział członkowie WKKP, którzy teoretycznie znali przebieg dyskusji. Na kartach Biuletynów poruszano ponadto kwestie ważne dla całego aparatu partyjnego, jak np. konieczność wymuszania na kołach prowadzenia polityki dyscyplinarnej wobec swoich członków⁵¹, zagadnienia legitymacji⁵² czy innych dokumentów wewnętrznych⁵³.

Niewielka liczba istniejących regulaminów nie była jedyną trudnością w pracy komisji terenowych. Problematyczne okazywało się także właściwe zrozumienie występujących w nich kategorii odwołujących się do zagadnień etyki i moralności, teoretycznie obcej komunistom. Przedstawiciel WKKP w Warszawie stwierdził na początku 1946 r., że oprócz nieszczegółowych instrukcji KC w pracy partyjno-dochodzeniowej jego podkomendni byli zmuszeni kierować się „własną intuicją”⁵⁴. Dodatkowym utrudnieniem były często rozbieżności zachodzące w różnych instrukcjach z centrali. Dla przykładu

48 P. Osęka, *Kartoteka spraw...*, s. 265–265.

49 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół z odprawy Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w dniu 30 VII 48 r., k. 64.

50 Zob. APL, KW PPR, sygn. 465, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera M, t. 1 [1945–1947], k. 159.

51 *Ibidem*, k. 136.

52 Stosunek do dokumentacji partyjnej był istotnym problemem w strukturach partyjnych. Dbając o zachowanie powagi poświadczeń przynależności do partii, WKKP wydawała uchwały informujące, m.in., iż „nie wolno rzucać legitymacją partyjną w towarzyszy w chwilach złości, gdyż grozi to naganą” (APL, KW PPR, sygn. 454, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera D, t. 2 [1947–1948], k. 155). Ponadto stwierdzono, iż czasem świadectwo „traktowane jest jak świstek papieru dający przyjemności”, podczas gdy „jest najważniejszym dokumentem i każdy dobry partyjniak strzeże jej jak oka w głowie” (APL, KW PPR, sygn. 456, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera G [1945–1948], k. 27). Za czyn godny potępienia uznawano natomiast poświadczanie nią tożsamości zamiast dowodem osobistym (APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A [1946–1948], k. 69).

53 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Biuletyn Informacyjny Nr 4..., k. 158–160.

54 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji..., k. 7.

CKKP postulowała, by dochodzenia prowadzono jak najdokładniej, zwłaszcza w sferze przesłuchań. Z drugiej jednak strony kierownictwo komisji stwierdzało, iż konieczne jest ograniczanie rozmów z działaczami do minimum, gdyż to „przeszkadzało w pracy i niepotrzebnie zabierało czas”⁵⁵. Ponadto w pierwszych latach nie istniały wzory protokołów przesłuchań posądzonych, dlatego wymagano, by to członkowie WKKP sami przygotowywali listy w oparciu o specyfikę rozpatrywanych spraw⁵⁶.

Ważnym, ale dyskusyjnym zarazem obowiązkiem komisji kontroli było publikowanie w prasie najbardziej spektakularnych efektów pracy dochodzeniowej. Zdaniem Romana Zambrowskiego miały one działać ku przestrodze innych, mogących popełniać przewinienia partyjne⁵⁷. W jednym z komunikatów CKKP stwierdzono bowiem konieczność „Systematycznego ogłaszania komunikatów, które winny stać się dla organizacji partyjnych bodźcem do wzmożenia czujności i zaostrenia walki z wszelkiego rodzaju wykroczeniami uwłaczającymi godności członka PPR. Przykłady spraw rozpatrzonych przez KKP powinny stać się ostrzeżeniem dla wszystkich członków partii przed wszelkiego rodzaju krokami niezgodnymi z linią, statutem i etyką partyjną”⁵⁸.

Postulat upubliczniania efektów prac komisji był podtrzymywany w całym omawianym okresie przy zastrzeżeniu jednak, że światło dzienne mogły ujrzeć tylko najbardziej rażące wypadki, oczywiście – po uzgodnieniu z organami decyzyjnymi Partii⁵⁹. Przychylny tej działalności wychowawczej przewodniczący Lewikowski stwierdził, że PPR poprzez te prasowe informacje powinna pokazywać społeczeństwu, że dokonuje „samooczyszczenia”, co miało poprawiać jej wizerunek wśród bezpartyjnych⁶⁰. W przypadku komisji lubelskiej najistotniejsze orzeczenia publikowano na łamach organu KW w Lublinie – w „Sztandarze Ludu”. Zazwyczaj notatki o wykluczeniach zamieszczano rzadziej niż raz w miesiącu⁶¹.

55 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, Protokół z posiedzenia Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej 7 V 47 r., k. 19.

56 *Ibidem*, Protokół z posiedzenia Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej odbytego w dn. 16 XI 46 r., k. 9. W trakcie przesłuchań oskarżonych pytano o staż partyjny, przedwojenną przynależność do ugrupowania, zawody wykonywane przed wojną, w czasie okupacji i od momentu „wyzwolenia” do chwili obecnej, a także o to, czy wstępując do partii, przyznali się, że nie są w porządku wobec państwa, w jakim celu wstąpili do partii i co ich do tego skłoniło. Zob. APL, KW PPR, sygn. 450, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 1 [1945–1947], k. 92.

57 WKKP winna wypełniać obowiązki wychowawcze nie tylko w ramach struktur PPR, ale też w całym społeczeństwie. Fakt ujawniania przestępstw popełnianych przez członków ugrupowania poprzez ogłaszanie w prasie partyjnej uchwał w najgłośniejszych sprawach nie powinien jej zdaniem zagrażać autorytetowi PPR, a wręcz winien go podbudowywać, pokazując, iż tego rodzaju praktyki są surowo karane. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, Protokół z posiedzenia CKKP w rozszerzonym..., k. 7.

58 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Komunikat nr 1 Centralnej Komisji..., k. 127.

59 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji..., k. 14.

60 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, Protokół plenarnego posiedzenia CKKP z dn. 1/II 48 r., k. 32. Dla WKKP wizerunek partii w grupie osób nienależących do ugrupowania był istotny. Dbając o właściwe traktowanie „bezparyjnych” przez działaczy, komisja karała także przejawy „faworyzowania” należących do PPR. Przykładem był dyrektor jednej z fabryk, którego ukarano za „drugorzędne traktowanie robotników-nieczłonków PPR”. APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 27.

61 Wiele spośród komisji wojewódzkich nie czyniło tego wcale. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z pierwszej narady Krajowej Komisji..., k. 14.

Rozpatrywanie setek spraw dyscyplinarnych działaczy PPR wymuszało na komisjach kontroli zbieranie materiału dowodowego przeciwko członkom, w tym pisemnych zgłoszeń wykroczeń, często w formie donosów, protokołów przesłuchań świadków i oskarżonych oraz przygotowywanych uchwał i ich uzasadnień. Dokumentacja ta była gromadzona w formie kartoteki imiennej działaczy⁶². Wszelkie prowadzone przez komisje dochodzenia miały być szczegółowo odnotowane w rejestrach spraw mających formę ksiąg⁶³, jednak zazwyczaj nie były zapisywane doniesienia interpretowane jako nieistotne, oszczerstwa i pomówienia, a także spraw, w które miały być zaangażowane tzw. martwe dusze⁶⁴. Spisy spraw często były niekompletne z powodu braku danych, nieszczegółowego rozeznania członków komisji w badanych zagadnieniach, czy – co najważniejsze – w wyniku braku konkretnych wytycznych CKKP na temat rejestracji wykroczeń. Braki te powodowały, że dane, którymi dysponowała centrala, przygotowane w oparciu o raporty WKKP, różniły się pod względem ilościowym w stosunku do wewnętrznych statystyk komisji terenowych.

Za działaczy „niegodnych przynależenia do partii” komisja uznawała: (1) osoby, które zasiliły PPR w celu zrobienia kariery, (2) członków, których moralność uznano za kompromitującą, a także (3) przedstawicieli „wrogiego elementu” dążącego zdaniem kierownictwa do „zniszczenia PPR” oraz (4) aktywistów zlikwidowanych partii komunistycznych, którzy mieli szkodzić organizacjom m.in. przez współpracę z przedwojenną policją⁶⁵. Wśród zarzutów stawianych przez WKKP członkom PPR wymienić

62 APL, KW PPR, sygn. 449–482, *passim*. Dołączany do dokumentacji sprawy akt oskarżenia zawierał informacje, komu jakie stawiano zarzuty, a także ideologiczne uzasadnienie powodów pozwania oraz potępienie postępowania działacza (zob. APL, KW PPR, sygn. 461, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera K, t. 3. [1948], k. 152). Komisja kierowała pisemne prośby do różnych wydziałów i instytucji partyjnych oraz państwowych celem uzupełnienia wiedzy o badanych sprawach i działaczach dopuszczających się przewinień, często apele te były ignorowane i członkowie WKKP otrzymywali pisma z dużym opóźnieniem (zob. APL, KW PPR, sygn. 466, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera M, t. 2 [1947–1948], k. 27). W przypadku jednej sprawy, dotyczącej działaczki posądzonej o niegodne czyny w czasie wojny, ujawniono reguły postępowania z dokumentacją gromadzoną przez WKKP w postępowaniach zakończonych umorzeniem. Na prośbę oskarżonej, wnioskującej o zniszczenie dokumentacji padła odpowiedź, iż „akt zebranych oczywiście nie niszczą, ale w razie potrzeby nie robią z nich użytku” (APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A [1946–1948], k. 62). Zdarzało się, że w wyniku niewłaściwego obiegu dokumentów i niedotrzymywania terminów w dostarczaniu komisji informacji o oskarżonych, osoby, których nie usunięto z partii, odwoływały się od decyzji, których jeszcze nie podjęto (zob. APL, KW PPR, sygn. 463, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera L [1945–1948], k. 174).

63 Kolumny wykazów zmieniały się w miarę upływu czasu. Do czerwca 1947 r. zapisywano tylko numer nadany sprawie, datę wpłynięcia zgłoszenia, powiat, w którym działał posądzony, rzadziej miejscowość, miejsce pracy oskarżonego lub jego zawód, datę zakończenia postępowania, wydane postanowienie oraz motyw. Zob. APL, KW PPR, sygn. 446, *passim*.

64 APL, KW PPR sygn. 444, Sprawozdanie 7 grudnia 1948 r., k. 72. Terminem *martwe dusze* określano działaczy, którzy nie płacili składek partyjnych i nie uczęszczali na zebrania partyjne, pomimo że figurowali w ewidencji partyjnej i posiadali legitymacje. Jednym z obowiązków partii było, często z pomocą ze strony WKKP, wykreślanie z rejestrów takich osób, co następowało w okresie wymiany legitymacji będącej weryfikacją składu osobowego partii (zob. P. Oseka, *Kartoteka spraw...*, s. 264). Zgodnie ze statutem PPR członek nieopłacający składek miał bowiem tracić prawa członkowskie, w praktyce jednak rzadko to następowało (*Statut Polskiej Partii Robotniczej...*, s. 12).

65 P. Oseka, *Sumienie partii...*, s. 76.

nały łamanie dyscypliny i etyki partyjnej⁶⁶, malwersacje finansowe⁶⁷, nadużycie przywilejów służbowych⁶⁸, współpracę z szeroko pojętym wrogiem⁶⁹, a także „sympactwo”⁷⁰. Zarówno komisja szczebla centralnego, jak i jej wojewódzkie odpowiedniki mogły udzielić upomnienia⁷¹, nagany⁷², pozbawić stanowisk partyjnych i państwowych⁷³ lub nawet wydaląc z partii⁷⁴. KKP mogły także umarzać sprawy⁷⁵. Najwyższą instancją odwoławczą w sprawie uchwał WKKP zatwierdzonych przez Egzekutywy KW była CKKP⁷⁶. Decyzje komisji centralnej miały charakter ostateczny⁷⁷. Obok karania członków za wykroczenia niezbędną była również praca profilaktyczna⁷⁸.

Praktyka – działalność dyscyplinarna WKKP PPR w Lublinie

Elementarnym zadaniem WKKP było przyjmowanie, analizowanie i wydawanie uchwał w sprawach dyscyplinarnych członków PPR w ramach tzw. zespołów orzekają-

66 Oznaczało ono m.in. nieuiszczanie składek członkowskich, nieuczęszczanie na zebrania, nieudzielanie się w pracy partyjnej, negowanie polityki władzy, a także działania godzące w autorytet PPR takie, jak niemoralne prowadzenie się, pijaństwo, wszczynanie awantur czy stosowanie przemocy. Zob. *Ibidem*, s. 82–84.

67 W tej kategorii znajdowały się defraudacje pieniędzy państwowych, partyjnych lub społecznych, kradzieże w zakładach pracy, jak również wykorzystywanie pracowników do celów prywatnych. Śledztwom partyjnym w tych sprawach towarzyszyło postępowanie prokuratorskie (zob. *Ibidem*, s. 83). Przewinięcia gospodarcze były groźne dla partii, ponieważ często zgłaszali je bezpartyjni, co potęgowało niechęć do PPR (zob. *Protokół nr 17 posiedzenia Sekretariatu KC PPR z dnia 19 sierpnia 1946 r.*, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 298).

68 Polegać miały one na złym traktowaniu podwładnych, wykorzystywaniu ich pracy bez wynagrodzenia czy użytkowaniu mienia państwowego w celach prywatnych. Zob. P. Osęka, *Sumienie partii...*, s. 83–84.

69 Było to jedno z najpoważniejszych przewinień. Pod pojęciem *wroga* rozumiano zarówno władze okupacyjne III Rzeszy, podziemie niepodległościowe, jak i bandy rabunkowe czy osoby „obce klasowo”. Zob. *Ibidem*, s. 89–90.

70 Odnosiło się ono głównie do członków przedwojennej KPP. Rozumiano przez nie celowe lub wymuszone złożenie zeznań przeciwko współtowarzyszom z organizacji, współpracę z policją czy wyparcie się ruchu komunistycznego. Zdaniem kierownictwa stanowiło to pierwszy krok do odstąpienia od linii partii. Załamanie w śledztwie bądź współpraca z policją świadczyły natomiast o skłonności do wahań ideologicznych. Zob. *Ibidem*, s. 89–90.

71 Upomnienie utożsamiano ze zwróceniem uwagi. Wyróżniano upomnienia ustne, w obecności Egzekutywy KW, oraz pisemne, wręczane na posiedzeniach WKKP. Zob. P. Osęka, *Kartoteka spraw...*, s. 264.

72 W praktyce zasądzano ostrą naganą z ustnym ostrzeżeniem, ostrą naganą z zapisaniem do akt oraz ostrą naganą z przeniesieniem na inne stanowisko lub teren. Uzyskanie jej więcej niż jeden raz nie zawsze kończyło się usunięciem. Zob. P. Osęka, *Sumienie partii...*, s. 83.

73 Konsekwencje te miały utrzymywać w ryzach piastujących stanowiska. Zob. *Ibidem*, s. 78.

74 Wykluczenie było najwyższą karą i wiązało się zwykle z utratą pracy, w szczególności, gdy posądzony pełnił stanowiska partyjne. Zob. *Ibidem*.

75 Było to skutkiem stwierdzenia braku dowodów winy lub braku przewinięcia, niezgodności oskarżenia z prawdą, wycofania zarzutów, wniesienia ich wobec osoby nienależącej do partii lub nieżyjącej. Zob. *Ibidem*, s. 83.

76 Najczęściej trafiały do niej odwołania działaczy, wobec których zastosowano wydalenie z ugrupowania, choć zdarzały się przypadki zażaleń do wydanych nagan (zob. *Ibidem*, s. 81). W praktyce większość tego typu wniosków załatwiana była na niekorzyść posądzonego. Odnotowano przypadki ponownego przyjęcia dzięki przekazaniu „przydatnych informacji” w innych sprawach (zob. P. Osęka, *Kartoteka spraw...*, s. 273).

77 AAN, KC PPR, CKKP, sygn. 295/IV-1, Protokół z I posiedzenia C.K.K.P. z dnia 5 VI 1945 r., k. 1. Początkowo zakładano możliwość odwołania się od decyzji CKKP do I Sekretarza KC bądź Sekretariatu KC, ale projekt odrzucono (*Ibidem*, Protokół z posiedzenia Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej odbytego w dniu 16 XI 1946 r., k. 10).

78 Była ona prowadzona wówczas, gdy zastosowanie sankcji nie było konieczne. Ograniczano się do wezwania osoby podejrzanej i przeprowadzenia rozmowy. Ważę tej pracy stawiano na równi z „oczyszczaniem”. Zob. *Protokół nr 7 posiedzenia Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR...*, s. 214.

cych⁷⁹. Statystykę spraw wpływających oraz sfinalizowanych orzeczeniem w latach 1945–1948 zilustrowano w tabeli 1.

Tab. 1. Liczba spraw wpływających do WKKP PPR i rozwiązanych w latach 1945–1948

Rok	Liczba spraw wpływających	Odsetek spraw wpływających w stosunku do ogółu rozpatrywanych przez WKKP	Liczba spraw rozwiązanych	Odsetek spraw rozwiązanych w stosunku do ogółu rozwiązanych przez WKKP
1945	82	6,04%	37	2,74%
1946	156	11,48%	157	11,63%
1947	522	38,44%	490	36,30%
1948	598	44,04%	666	49,33%
Razem	1358	100%	1350	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie [dalej: KW PPR], sygn. 443, *passim*; sygn. 444, *passim*⁸⁰.

W drugiej połowie 1945 r., stanowiącej pierwsze półrocze działalności, WKKP zarejestrowała dwa razy więcej spraw, niż sfinalizowała uchwałą, co dało początek zaległościom nieodrobionym do końca działalności w ramach PPR. Ten stan rzeczy wynikał z wakatów w komisji oraz faktycznego braku procedur dyscyplinarnych. W 1946 r. liczba przyjętych spraw wzrosła dwukrotnie, a zamkniętych orzeczeniem natomiast czterokrotnie. Osiągnięte wyniki nie były jednak zadowalające, nie uporano się z zaległościami, nie wydawano wyroków na bieżąco, sprawy świeże szybko stawały się oczekującymi na rozpatrzenie i zaległymi. Ten stan rzeczy wynikał ze skierowania członków lubelskiej komisji do akcji przed referendum ludowym i wyborami sejmowymi⁸¹. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż WKKP w wyniku zaległości często w ciągu roku wydawała więcej orzeczeń, niż przyjmowała spraw. Część zgłoszeń ze względu na opóźnienia była rozpatrywana dłużej⁸². Przełomowy dla komisji okazał się rok 1947, w trakcie którego trzykrotnie zwiększyła się liczba spraw przyjętych, poprawiły się także statystyki postępowań zakończonych. Ten stan rzeczy wynikał ze sprawniejszego funkcjonowania komisji z powodu rozszerzenia jej składu, a także akcji wymiany legitymacji partyjnych i amnestii, w czasie której ujawniło się wielu działaczy PPR⁸³. Rok 1948 będący ostatnim przed „zjednoczeniem” z PPS przyniósł wzrost zarówno pod względem liczby zarejestro-

79 W ich skład wchodziłi wszyscy członkowie WKKP – zarówno etatowi, jak i nieetatowi. Zob. APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy KW PPR w Lublinie za okres 25 II–25 III 1948 r., k. 16.

80 Por. M. Bednarczyk, „Oczyszczać Partię z elementów wrogich i obcych. . .”. *Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej Polskiej Partii Robotniczej w Lublinie w latach 1945–1948*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 1, s. 346.

81 APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za okres 25 X–25 XI 1946 r., k. 30.

82 Zgodnie z rejestrami spraw wpływających i rozwiązanych przez komisję w 23 przypadkach wydanie orzeczenia trwało dłużej niż rok. Zob. APL, KW PPR, sygn. 446, Sprawy załatwione, 1945–1947, *passim*; sygn. 447, Sprawy załatwione, 1948 r., *passim*.

83 APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25 IX do 15 X 47 r., k. 82.

wanych zgłoszeń, jak i dochodzeń zakończonych. Duży wpływ na te wartości miało „oczyszczanie szeregów” PPR z działaczy uznanych przez struktury za „niegodnych przynależności” oraz usprawnienie działalności komisji po rozszerzeniu jej składu⁸⁴. Zaległe zgłoszenia do rozpatrzenia zostały przekazane strukturom kontrolnym PZPR.

Rok 1945

WKKP w Lublinie powołana w czerwcu pracowała od października 1945 r., więc *de facto* wypełniała swoje obowiązki zaledwie kilka miesięcy. W oparciu o zestawienie danych dotyczących przewinień członków PPR z województwa lubelskiego i kar, które komisja na nich nałożyła, możliwe jest podjęcie próby ustalenia, w jaki sposób WKKP pomimo początkowego braku jakichkolwiek regulaminów rozpatrywała poszczególne przestępstwa i jakimi sankcjami je penalizowała (tab. 2).

Tab. 2. Zależność przewinienia od kary zasądzonej przez WKKP w Lublinie (1945)⁸⁵

Postanowienie Motyw	Motyw										
	Odesłanie sprawy do innych instancji	Nagana	Odmowa odwołania wcześniejszej decyzji	Uniewinnienie	Przywrócenie partyjności	Zawieszenie w prawach członka	Umorzenie	Upomnienie	Wykluczenie	Przeniesienie na inny teren/stanowisko	Razem
Pijaństwo i awantury	2	-	-	-	-	1	-	-	4	-	7
Przewinienia z okresu okupacji	1	-	1	-	1	-	-	-	2	1	6
Działalność antypartyjna/obcość ideologiczna	1	1	-	-	-	1	-	-	1	-	4
Sprawa skierowana do innej instancji	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	3
Nadużycia finansowe w zakładach pracy	-	-	-	-	-	-	-	1	2	-	3
Naruszanie dyscypliny partyjnej	-	-	-	-	-	1	-	-	2	-	3
Przewinienia sprzed wojny	1	-	-	-	-	-	-	-	2	-	3
Brak dowodów winy	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	2
Korupcja	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	2
Brak przynależności do partii	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2
Niemoralne zachowanie	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1
Przynależność do bandy rabunkowej	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Razem	8	1	2	2	1	4	1	1	16	1	37

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APL, KW PPR, sygn. 446, *passim*.

⁸⁴ Biuro Polityczne nakazało dodatkowo powołać trójki partyjne biorące udział w oczyszczaniu szeregów PPR. Zob. B. Barnaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 199–202.

⁸⁵ W tabelach 2–5 dywiz pojawiający się w poszczególnych komórkach oznacza brak wystąpienia orzeczenia w danej kategorii.

Pierwszy rok funkcjonowania legalnych struktur PPR na Lubelszczyźnie nie był – jak wspomniano – pełnym rokiem działalności wojewódzkiej komisji kontroli, przez co dane nie są w pełni miarodajne. Od razu jednak widać, że w odniesieniu do przewinień występujących częściej niż raz WKKP nie stosowała jednolitego systemu kar, a to oznacza, iż nie sądziła danych uchybień automatycznie, co miało być błędem wielu innych WKKP⁸⁶. Najczęściej występujące pijaństwo i wszczynane pod jego wpływem awantury, zazwyczaj w wypadkach „najbardziej kompromitujących partię”⁸⁷, kończyły się wykluczeniem z PPR, rzadziej zawieszeniem w prawach członka. Sprawy odsyłane przez WKKP do innych instancji przestawały być jednocześnie przedmiotem zainteresowania komisji⁸⁸, co miało za zadanie zaktywizować niższe struktury partyjne do podjęcia działań dyscyplinarnych wobec swoich działaczy⁸⁹. Winy z okresu okupacji najczęściej karano usunięciem, w mniej poważnych przypadkach przenoszono aktywistów na inny teren lub stanowisko. Wynikało to z faktu, iż znaczna część aktywistów należących do konspiracyjnej PPR dysponowała dużym doświadczeniem i tym samym stawała się wartością dla organizacji, która dopiero budowała swoje struktury. Wykluczanie najbardziej zaawansowanych stażem starano się przeprowadzać tylko w sytuacji, gdy daną funkcję mógł objąć inny członek partii⁹⁰. Procentowo częstsze, surowsze karanie osób posądzonych o przestępstwa sprzed wojny⁹¹ mogło wynikać z nieufności

86 Obserwowana była natomiast inna praktyka. WKKP niekiedy zaocześnie uznawała winę działacza, nie wysłuchawszy jego zeznań, czego przykładem było m.in. stwierdzenie zawarte w jednej z uchwał, które głosiło, iż oskarżony był „winny zarzucanych mu przestępstw, co potwierdził przez swój wyjazd w niewiadomym kierunku”. Zob. APL, KW PPR, sygn. 451, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 2 [1948], k. 33.

87 Tj. w przypadkach udowodnionego, nałogowego alkoholizmu i jego negatywnego wpływu na pracę partyjną. Pijaństwo było wykroczeniem szczególnie dostrzegalnym przez „bezpartyjnych”. Jeden z karanych „pił, wracając do domu nocą, często na czworakach, nie mogąc się wgramolić na 11 piętro”. Po raz kolejny przyłapano na pijaństwie, „będąc w stanie nietrzeźwym, tańczył na ulicy, wywołując ogólny śmiech wśród dzieci i przechodniów”. APL, KW PPR, sygn. 450, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 1 [1945–1947], k. 44–46.

88 Przekazywała ona cały zebrany materiał bądź badanie zgłoszenia innej komórce. Zob. APL, KW PPR sygn. 446, Sprawy załatwione [1945–1947], *passim*.

89 WKKP podkreślała rolę kół partyjnych w karaniu działaczy w trakcie posiedzeń, „załatwianie takich spraw na kole ma ogromne znaczenie wychowawcze, ponieważ wszyscy członkowie koła mają jednakowe prawo oskarżenia i obrony, a to wyrabia dyscyplinę partyjną, jak również umoralnia ich przez pojmowanie obowiązków partyjnych” (APL, KW PPR, sygn. 454, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera D, t. 2 [1947–1948], k. 166). Pod koniec 1947 r. stwierdzono, iż „drobne sprawy” należało „kierować na koła, dążąc do podniesienia wychowawczej roli koła” (AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół narady Krajowej Komisji. . . , k. 27).

90 Właściwe postępowanie w okresie okupacji niemieckiej miało być kluczowym wyznacznikiem poziomu ideologicznego działacza. WKKP miały m.in. w trakcie wyborów do władz partyjnych dokładnie analizować życiorysy kandydatów w poszukiwaniu win z przeszłości. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, W sprawie udziału KKP w kampanii wyborów władz partyjnych, k. 199.

91 Komisje kontroli dysponowały szczegółowymi wytycznymi dotyczącymi traktowania posądzonych o przewinienia z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Winy z przeszłości jako odstępstwa od „linii rewolucyjno-demokratycznej” powinny mieć wpływ na ocenę działacza partyjnego, jednak podkreślano, iż nie mogły być one powodem automatycznego wykluczenia z partii, należało do każdego przypadku podchodzić indywidualnie. Biuro Polityczne zaznaczało, iż trzeba było brać pod uwagę także opinię o działaczu z okresu okupacji niemieckiej. Przynależność do PPR w tym okresie groziła śmiercią, więc nawet w przypadku „sympactwa” przed 1939 r. konieczne było szczegółowe rozpatrzenie zgłoszenia, zakładano, iż ofiarą pracy w czasie wojny zmywała dawne winy. „Sympactwo”

kierownictwa wobec członków KPP, których podejrzewano o wszelkie formy odchylenia ideologicznego czy współpracy z organami policyjnymi II RP⁹². Jednakową liczbę kar zasądzono za działalność antypartyjną. Nadużycia finansowe częściej sankcjonowano odebraniem legitymacji, a partia aspirowała do miana *gospodarza zakładów produkcyjnych* starała się walczyć z działaniami szkodzącymi gospodarce Polski Ludowej, mogącymi prowadzić do demoralizacji „mas robotniczych”⁹³. Usuwno również za udowodnioną przynależność do band rabunkowych⁹⁴. Z podobnych względów surowo karana była korupcja jako przejaw „pozostałości po sanacji”⁹⁵. Wykluczanie z partii za potwierdzone faktami braki dyscypliny partyjnej miało za zadanie utrzymywać w posłuszeństwie osoby należące do PPR oraz przekonywać, iż wszelkie przejawy niesubordynacji spotykają się ze zdecydowanym sprzeciwem organizacji⁹⁶.

Występowanie w zestawieniach spraw osób nienależących do partii pokazuje z kolei, że prowadzona przez poszczególne jednostki terenowe ewidencja członków pozostawiała wiele do życzenia, podobnie jak poziom niektórych działaczy, którzy sami nie byli świadomi przynależności partyjnej⁹⁷. Jedyny przypadek niemoralnego prowadzenia się okazał się natomiast sprawą wszczętą pochopnie.

Podsumowując zatem, w pierwszym półroczu funkcjonowania WKKP oskarżonych najczęściej karano odebraniem legitymacji partyjnej, a dwukrotnie mniej spraw w stosunku do liczby wykluczeń zostało przekazanych do macierzystej organizacji PPR, do której należał posądzony. Wykluczenie zastosowano tylko w sytuacji korupcji i przynależności osądzanego do bandy rabunkowej, znikoma liczba tych postępowań nie pozwala jednak stwierdzić, czy było to regułą. Niewielka ilość zgłoszeń i krótki okres pracy WKKP nie uprawniają również do sugerowania istnienia prawidłowości w penalizowaniu przewinień.

miało różnorodny charakter – mogło z jednej strony świadczyć o „przejściu na służbę wroga”, z drugiej – być „chwilowym załamaniem się oskarżonego bez zerwania więzów ideologicznych”. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Biuletyn Informacyjny Nr 3..., k. 139.

92 Szczególnie obawiano się osób, które dopuściły się uczestnictwa w policyjnych prowokacjach w czasach KPP, ze względu na możliwość powtórzenia przedwojennego scenariusza. Zob. P. Oseka, *Sumienie partii...*, s. 88–89.

93 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji..., k. 9.

94 Oceniono, iż w pierwszych latach po wojnie częsta miała być przynależność do partii przedstawicieli „pospolitego elementu bandyckiego” chcącego zalegalizować swoją działalność pod szyldem PPR. Zob. *Ibidem*, Referat sprawozdawczy na Krajową Naradę KKP dnia 16 XII 1947 r., k. 32.

95 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Komunikat nr 1 Centralnej Komisji..., k. 127.

96 *Ibidem*, Biuletyn Informacyjny Nr 2..., k. 137.

97 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie 7 grudnia 1948, k. 72. W przypadku działaczy o trudnej do określenia przynależności w grę wchodził jeszcze jeden czynnik. Stosunkowo często członkowie wykluczeni z jednej organizacji terenowej zmieniali miejsce zamieszkania i wstępowali do niej w nowym miejscu (zob. APL, KW PPR, sygn. 450, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 1 [1945–1947], k. 65). Przyłączanie do ugrupowania na zachodzie (lub na jakimkolwiek innym terytorium poza województwem) po raz drugi po usunięciu lub ukaraniu na innym obszarze rozumiano jako wprowadzanie partii w błąd (zob. APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 72).

Rok 1946

W 1946 r., czyli w czasie referendum ludowego i wzmożonej rywalizacji z PPS o budowę partii masowej⁹⁸, WKKP działała nieprzerwanie. Pomimo faktu, że był to pierwszy pełny rok funkcjonowania, komisje terenowe wciąż nie dysponowały regulaminami pracy, a w dodatku nie były systematycznie wspierane przez CKKP⁹⁹. W obliczu takich utrudnień ich działalność opierała się głównie na doświadczeniu w pracy partyjnej członków oraz zsubiektywizowanych poglądach na temat wykroczeń.

Pierwszy pełny rok funkcjonowania WKKP w Lublinie odznaczał się ponadczterokrotnym wzrostem liczby spraw zakończonych (zob. tab. 3). W 1946 r. pijaństwo i awantury pod wpływem alkoholu, podobnie jak w roku wcześniejszym, były najczęstszym przewinieniem członków PPR. W przypadku tego uchybienia jednak wśród zasądanych kar wykluczenie znalazło się dopiero na trzecim miejscu, bowiem częściej stosowano nagane i upomnienie¹⁰⁰. Można to interpretować jako przejaw „działalności wychowawczej komisji”¹⁰¹. Surowe kary wymierzone za pijaństwo mogą świadczyć również o tym, że zdawano sobie sprawę z destrukcyjnego wpływu alkoholizmu na członków partii¹⁰². Na drugim miejscu pod względem frekwencji znalazły się zgłoszenia, w których komisja nie znalazła dowodów świadczących o uchybieniu. Fakt ten potwierdza, że znaczny odsetek spraw, które zostały wszczęte, podejmowano na wyrost¹⁰³.

98 Niekorzystne dla komunistów rzeczywiste wyniki referendum skłoniły PPS do podjęcia próby odzyskania suwerenności, co zaniepokoiło kierownictwo PPR. Edward Osóbka-Morawski stwierdził, że PPS jest równie dobrze przygotowana do przejścia władzy, co PPR, a co ważniejsze – ma większe poparcie społeczne. Zob. A. Dudek, Z. Zblewski, *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*, Warszawa 2008, s. 48.

99 W 1946 r. odnotowano co najmniej dwie próby o przybycie przedstawicieli CKKP do Lublina, do spotkania jednak nie doszło. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za okres 25 X–25 XI 1946 r., k. 34.

100 Postępowanie wobec przejawów pijaństwa nie było jednoznaczne. Niekiedy zdarzało się, że działania impulsywne pod wpływem alkoholu, w tym kłótnie, były argumentem łagodzącym uchwałę, gdyż tłumaczono, iż działacz postępował „w stanie nieświadomości”. Zob. APL, KW PPR, sygn. 454, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera D, t. 2 [1947–1948], k. 158.

101 CKKP oceniła jednak, że „organizacje partyjne słabo walczą z pijaństwem w szeregach partii”. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Komunikat nr 1 Centralnej Komisji. ..., k. 127.

102 Komisja kontroli traktowała nadużywanie alkoholu jako powód zaniedbywania pracy partyjnej, braku dyscypliny oraz rozkładu moralnego członków (zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za miesiąc luty 1946, k. 8–9). Dodatkowo stan nietrzeźwości członków partii miał często ujawniać ich prawdziwe poglądy na jej temat i w kwestii stosunku do powojennej rzeczywistości (zob. APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A. [1946–1948], k. 8). Ustną uwagę stosowano w przypadku pierwszego tego rodzaju wykroczenia, a usuwano z organizacji notorycznie dopuszczających się spożywania alkoholu w czasie pracy, w wyniku którego dochodziło do kompromitacji PPR w oczach społeczeństwa (zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie za okres 25 X–25 XI 1946 r., k. 30).

103 Status oskarżonego był brany pod uwagę jako okoliczność łagodząca lub obciążająca. W jednym z wypadków WKKP orzekła, iż posądzony był „winny zarzucanych mu czynów, ale z uwagi na to, że jest małorolnym chłopem, klasowo związanym z Komisją”, złagodzone karę (APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A. [1946–1948], k. 71). Obserwowano przypadki, iż WKKP pozostawiała w partii działaczy dopuszczających się nawet poważnych przewinień, by mogli „pracą zmyć plamy, które na nich ciążyą” (APL, KW PPR, sygn. 458, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera J [1945–1948], k. 2). Z kolei podawanie

Kary za nadużycia finansowe w zakładach produkcyjnych były różnicowane w zależności od wagi przewinienia. Sankcje porządkowe były jednak stosowane częściej niż usunięcie z partii, co mogło świadczyć z jednej strony o nieznaczonej wadze wykroczeń, z drugiej zaś o dążeniu do wychowywania działaczy lub niechęci do usuwania specjalistów pracujących na odpowiedzialnych stanowiskach¹⁰⁴. Dwa przypadki korupcji osłabiającej „autorytet Partii” zakończyły się wykluczeniem, a nadużycie pozycji służbowej upomnieniem lub wydalaniem. Naruszenia dyscypliny na równi sankcjonowano ekskluzją albo naganą¹⁰⁵. Brak „czujności partyjnej” ukarano naganą, co stanowiło miało przestrożę dla innych członków PPR¹⁰⁶.

Warto podkreślić, że kradzieże i napady, czyli przestępstwa w świetle obowiązującego prawa, również nie były penalizowane w sposób jednomyślny, a najczęściej decydowano się w tych przypadkach na sankcje porządkowe¹⁰⁷. Z kolei napad z bronią w rękę spowodował usunięcie z partii. Zastanawiający może być natomiast fakt przekazania do niższej instancji sprawy zabójstwa popełnionego przez członka PPR, jednak najprawdopodobniej konieczne było w tym przypadku zasądzenie usunięcia decyzją koła partyjnego¹⁰⁸. Przewinienia z okresu okupacji były karane usunięciem, równie często jednak inne postępowania umarzano i przywracano partyjność niesłusznie pozbawionym legitymacji. Poważna z punktu widzenia interesów PPR współpraca z tzw. reakcją

przez posądzonych nieprawdziwych informacji mających stanowić dowody niewinności stanowiło dla WKKP okoliczność obciążającą. Jeden z członków ugrupowania, który odwoływał się od zasądzonego wykluczenia, otrzymał następującą odpowiedź: „po zbadaniu sprawy stwierdziliśmy, że nie mogliście wstąpić w 1939 r. do partii komunistycznej, gdyż takiej już wówczas w Polsce nie było. Interesować się waszą sprawą nie będziemy, gdyż zajmujemy się sprawami tylko naszych członków, wtedy, kiedy na to zasługują, jakim wy nie byliście i nie jesteście” (APL, KW PPR, sygn. 450, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 1 [1945–1947], k. 48).

104 W kontekście nadużyć materialnych podczas jednej z narad CKKP stwierdzono: „rak szabrownictwa, łapownictwa, nadużyć, kradzieży jest najgorszym niebezpieczeństwem, zwłaszcza, jeśli zaatakowanym jest tą zarazą aktyw partii, to może przynieść niebezpieczne szkody dla partii i powstrzymać jej rozwój” (AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji. . . , k. 4). Niekiedy, w przypadkach mniej poważnych przewinień, dyscyplinowanych najczęściej karami porządkowymi „zasługi dla Polski Ludowej”, m.in. fakt, iż syn posądzony należał do UB, miał większą wagę niż zarzucane czyny (zob. APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 118).

105 Jedną z członkiń posądzonych o brak dyscypliny miała „wstydić się iść pod sztandarem Partii i głupio czuć się w czerwonym krawacie”. Została ukarana upomnieniem i usłyszała pouczenie, iż „dobry partyjniak jest dumny, z tego, że idzie pod sztandarem partyjnym” (APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A [1946–1948], k. 12).

106 Olga Żebruń zaobserwowała brak „wyrobienia partyjnego” na wszystkich szczeblach, co tłumaczyła brakiem ich kontaktu ze strukturami zwierzchnimi. „Uganiecie się za korzyściami materialnymi, brak ofiarności i chęci służenia sprawie jest zjawiskiem dość częstym. W jednym z powiatów, w lokalu partyjnym sekretarz handlował bimbrem, lecz po zbadaniu wszystkich okoliczności nie wyrzuciliśmy go z partii, ale przerzuciliśmy na inny teren” (AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Sprawozdanie z Pierwszej Narady Krajowej Komisji. . . , k. 9).

107 WKKP do spraw – zdawałoby się – błałych podchodziła z pełną powagą. W odniesieniu do jednego z członków partii, niesłusznie oskarżonego o kradzież siodełka rowerowego i partyjnie wykluczonego, cofnięto decyzję o usunięciu, ale ukarano go naganą, ponieważ oskarżony „wiedział, kto ukradł, a nie powiedział” (APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 12).

108 Sprawy oczywiste nie wymagały prowadzenia dochodzeń przez WKKP. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Biuletyn Informacyjny Nr 2. . . , k. 136.

częściej była klasyfikowana jako bezpodstawne oskarżenie, chociaż czasem zasądzano kary porządkowe na równi z ekskluzją, co oznacza, że nie stosowała ona piętnowanego przez CKKP „automatycznego wykluczenia”. Z kolei przewinienia sprzed wojny odsyłano do osądzania niższej instancji.

Tab. 3. Zależność przewinienia od kary zasądzonej przez WKKP w Lublinie (1946)

Motyw	Postanowienie														Razem
	Odesłanie sprawy do innych instancji	Nagana	Odmowa odwołania wcześniejszej decyzji	Uniewinnienie	Odroczenie sprawy	Przywrócenie partyjności	Zawieszenie w prawach członka	Umorzenie	Upomnienie	Ustna uwaga	Uznanie sprawy za nieaktualną	Wykluczenie	Zatwierdzenie decyzji innych instancji	Przeniesienie na inny teren/stanowisko	
Pijaństwo i awantury	2	9	1	1	1	1	-	5	8	-	-	7	2	1	38
Brak dowodów winy	1	-	-	4	2	1	1	12	2	-	5	-	1	1	30
Nadużycia finansowe w zakładach pracy	1	3	-	1	-	1	-	3	3	-	-	3	1	-	16
Naruszanie dyscypliny partyjnej	-	4	-	1	1	-	-	1	1	-	1	4	-	1	14
Kradzieże i napady	-	2	-	1	-	-	-	2	2	-	-	2	2	1	12
Przewinienia z okresu okupacji	-	-	-	1	2	1	-	1	-	-	-	2	-	-	7
Współpraca z „reakcją”	-	1	-	2	-	-	-	1	1	-	-	2	-	-	7
Sprawa procedowana przez inną instancję	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	4
Działalność antypartyjna/ obcość ideologiczna	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	1	4
Fałszywe oskarżenia	-	-	-	1	-	1	-	1	1	-	-	-	-	-	4
Złe traktowanie podwładnych	-	-	-	-	1	-	-	-	1	1	-	-	-	-	3
Niemoralne zachowanie	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	2
Korupcja	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	2
Złe traktowanie przełożonego	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2
Pobicia	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	2
Nadużywanie stanowiska służbowego	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	2
Brak przynależności do partii	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	-	-	-	2
Antysemityzm	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1
Brak „czujności partyjnej”	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Wykroczenia z użyciem broni	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1
Spekulacja	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Przewinienia sprzed wojny	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Zabójstwa	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Razem	10	21	1	13	8	5	1	27	22	2	6	28	8	5	157

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APL, KW PPR, sygn. 446, *passim*.

Najpoważniejszy przypadek działalności antypartyjnej zakończył się usunięciem z ugrupowania, a drobniejsze uchybienia w tym zakresie skutkowały przeniesieniem na inny teren lub ustną uwagą. Za mniej istotne wykroczenie, prowadzące jednak do powstawania „niezdrowej atmosfery”, klasyfikowano natomiast fałszywe oskarżenia przeciwko innym członkom¹⁰⁹. Dwa zbliżone do siebie przewinienia – złe traktowanie podwładnych przez przełożonych lub przełożonych przez podwładnych – traktowano w omawianym okresie podobnie, upominając lub ustnie zwracając uwagę. Za niemoralne zachowanie w 1946 r. komisja wykluczyła jedną osobę, a usunięty za antysemityzm miał dopuścić się poważnego przestępstwa przeciwko Żydom w czasie wojny.

Największa liczba działaczy została wydalona z partii za swoje czyny, na drugim miejscu pod względem frekwencji znalazło się umorzenie potwierdzające bezpodstawność wszczęcia postępowań. Co ciekawe, błąd w ewidencji doprowadził do ukarania upomnieniem osoby nienależącej do partii. Wśród kar najczęściej stosowane były rozwiązania o charakterze porządkowym – upomnienie i nagana. Odsetek spraw odesłanych do niższych instancji i zatwierdzenia ich wcześniejszych postanowień stanowi dowód na realizację postulatu przeniesienia odpowiedzialności za działaczy na komitety terenowe, którym podlegali. Wszystkich posądzonych o korupcję, antysemityzm i wykroczenia z użyciem broni wydalono, jednak podobnie jak w roku poprzednim liczba tego typu spraw była na tyle mała, że nieuzasadnione jest stwierdzenie, iż było to typowe postępowanie. Warto dodać, że właściwie zaprzestano stosowania zawieszania oskarżonych w prawach członka¹¹⁰.

Rok 1947

Rok 1947 był istotny dla komunistów w Polsce, bowiem za sprawą sfałszowanych wyborów do Sejmu Ustawodawczego uzyskali legitymizację swoich rządów. W związku z głosowaniem i ogłoszeniem tzw. Małej Konstytucji¹¹¹ Sejm ogłosił dekret o amnestii mającej stanowić instrument walki z podziemiem niepodległościowym. Należy dodać, że w trakcie trwającej od 25 lutego do 25 kwietnia 1947 r. operacji amnestyjnej¹¹² ujawniło się też wielu członków PPR, co znalazło swoje odzwierciedlenie w sprawach dyscyplinar-

109 Co ciekawe, w rozpatrywanie jednej ze spraw, analizowanych wprawdzie przez centralną komisję, z powodu przynależności działaczy do aktywu wojewódzkiego zaangażowani byli I i II sekretarz KW PPR w Lublinie. Dochodzenie zostało wszczęte na podstawie fałszywego doniesienia. II sekretarz Paweł Dąbek zaprzeczył, by posądzał I sekretarza Stanisława Szota „o zepsucie zegarka i wyciąganie kamieni”, i dlatego postępowanie zostało umorzono. Zob. APL, KW PPR, sygn. 454, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera D, t. 2 [1947–1948], k. 30.

110 „Zawieszenia nie stosujemy, ono w naszych warunkach nie ma znaczenia. W konspiracji ono było nam potrzebne”. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół narady Krajowej Komisji. . . , k. 28.

111 Określała ona tylko pozorne formy funkcjonowania państwa. W rzeczywistości naczelny ośrodek decyzyjny znajdował się w Biurze Politycznym KC PPR. Zob. A. Dudek, Z. Zblewski, *op. cit.*, s. 55.

112 Zob. np. P. Łapiński, *Amnestia w 1947 r. na Białostocczyźnie jako próba „rozbrojenia terenu”*, [w:] *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, Warszawa 2012, s. 352–353.

Tab. 4. Zależność przewinienia od kary zasądzonej przez WKPP w Lublinie (1947 r.)

Motyw	Postanowienie											
	Odesłanie sprawy do innych instancji	Nagana	Odmowa odwołania wcześniejszej decyzji	Odroczenie sprawy	Przywrócenie partyjności	Umorzenie	Upomnienie	Ustna uwaga	Wykluczenie	Zatwierdzenie decyzji innych instancji	Przeniesienie na inny teren/stanowisko	Razem
Dezercja z WP/MO	-	14	-	-	-	39	1	-	35	-	-	89
Brak dowodów winy	-	-	1	-	7	75	1	-	-	-	-	84
Pijaństwo i awantury	-	26	-	-	-	2	11	3	15	1	-	58
Nadużycia finansowe w zakładach pracy	-	15	-	-	-	-	4	2	17	1	-	39
Naruszanie dyscypliny partyjnej	-	11	-	-	2	2	12	1	3	-	1	32
Nielegalne posiadanie broni	-	3	1	-	-	10	-	-	9	-	-	23
Działalność antypartyjna/obcość ideologiczna	-	8	-	-	-	2	3	-	8	1	-	22
Współpraca z „reakcją”	1	-	-	-	-	6	1	-	13	-	1	22
Sprawa procedowana przez inną instancję	14	1	-	-	-	3	-	-	2	-	-	20
Brak przynależności do partii	-	-	-	-	-	14	-	-	-	-	-	14
Przewinienia z okresu okupacji	-	1	3	-	-	1	1	-	7	-	-	13
Brak „czujności partyjnej”	-	4	1	1	-	-	3	-	2	-	-	11
Kradzieże i napady	-	1	-	-	-	1	-	-	7	-	-	9
Złe traktowanie przełożonego	-	3	-	-	-	-	5	-	1	-	-	9
Niemoralne zachowanie	-	1	-	-	-	-	1	-	5	1	-	8
Fałszywe oskarżenia	-	2	-	-	-	2	2	-	1	-	-	7
Korupcja	-	3	-	-	-	-	1	-	1	-	-	5
Nadużywanie stanowiska służbowego	-	2	-	-	-	-	-	1	1	1	-	5
Przynależność do bandy rabunkowej	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	4
Pobicia	-	3	-	-	-	-	1	-	-	-	-	4
Spekulacja	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-	4
Wykroczenia z użyciem broni	-	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	3
Przewinienia sprzed wojny	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	2
Zabójstwa	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	2
Antysemityzm	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1
Razem	15	100	6	1	9	157	48	7	139	6	2	490

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APL, KW PPR, sygn. 446, *passim*.

nych¹¹³. Wpływ na to zjawisko miała trwająca między wrześniem a grudniem 1947 r. akcja wymiany legitymacji partyjnych stanowiąca formę wewnątrzpartyjnej czystki¹¹⁴.

113 W trakcie amnestii ujawniło się 150 członków PPR. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25.IX. do 15.X.47 r., k. 82.

114 Akcję tę w czasie istnienia KW PPR przeprowadzano dwukrotnie, po raz drugi w drugiej połowie 1948 r. Zob. R. Drabik, *Polska Partia Robotnicza na Lubelszczyźnie (1944–1948). Przyczynek do badań nad działalnością*,

W roku 1947 WKKP rozwiązała 490 spraw (zob. tab. 4). Na pierwszym miejscu pod względem frekwencji postępowań znalazły się dezercje z formacji mundurowych, jednak rozkład kar wskazuje, że niewiele ponad połowa z tego typu zgłoszonych przewinień nie została udowodniona. W takich przypadkach najczęściej stosowano wykluczenie, rzadziej naganą. Wynikało to z faktu, iż od funkcjonariuszy wymagano szczególnego zaangażowania, a przypadki niesubordynacji przeczyły „ideologicznemu wyrobieniu” oskarżonych¹¹⁵. Na drugim miejscu uplasowały się sprawy, w których orzeczono brak dowodów winy i które sfinalizowano umorzeniem¹¹⁶. Na dalszej pozycji znalazły się pijanstwo i wszczynanie awantur, dwukrotnie częściej penalizowane karami porządkowymi niż wykluczeniem. Mogło to być spowodowane niepisaniem przyzwoleniem na spożywanie alkoholu lub też niemożnością usuwania z partii tych działaczy, których trudno byłoby zastąpić innymi¹¹⁷. W przypadku nadużyć finansowych w zakładach pracy niewielką przewagą charakteryzowały się kary porządkowe, choć liczba wydaleń była równie duża, co mogło świadczyć i o wadze popełnionych przewinień, i o surowości WKKP¹¹⁸. Na dalszej pozycji zostały sklasyfikowane naruszenia dyscypliny partyjnej. Liczba najpoważniejszych jego przypadków była mała i niemal na równi stosowano naganą oraz upomnienie. Ten stan rzeczy mógł wynikać z faktu, iż członkowie komisji zdawali sobie sprawę z niskiego poziomu ideologicznego wykształcenia znacznej części działaczy, którzy mogli nie być świadomi ciężących na nich powinności¹¹⁹. Jawną i świadomą działalność antypartyjną aktywistów karano surowiej, przy czym ilość wykluczeń była równa liczbie nagan¹²⁰. Wiązało się to ze szczególnie złym wpływem tych przewi-

strukturami i kadrami, [w:] *Polska Partia Robotnicza 1944–1948. Studia i szkice*, red. M. Krzysztofiński, Rzeszów 2014, s. 37; K. Zawadka, *op. cit.*, s. 32–33.

115 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół Odprawy Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej z dnia 28 V 1948 r., k. 51.

116 Wbrew pozorom dobra opinia o członkach partii miała znaczenie przy wydawaniu wyroku. Sprawa jednego z posądzonych została umorzona ze względu na fakt, iż „brał udział w tępieniu band, miał opinię dobrego demokraty, przynależał do warstwy robotników rolnych i zamieszkiwał na terenie wyjątkowo zagrożonym przez bandy” (APL, KW PPR, sygn. 460, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera K, t. 2 [1947–1948], k. 40). Argumentem łagodzącym była również według komisji przedwojenna działalność w KPP lub PPR, GL/AL w czasie okupacji (zob. APL, KW PPR, sygn. 454, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera D, t. 2 [1947–1948], k. 215).

117 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Referat sprawozdawczy na Krajową Naradę... k. 34. Jeden z ukaranych naganą z ostrzeżeniem zdaniem komisji „był tak pijany, że nie pamiętał, co zrobił”. APL, KW PPR, sygn. 468, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera O [1946–1948], k. 4.

118 „Nadużycia materialne popełniają przeważnie ludzie na stanowiskach i to niezależnie od swego pochodzenia społecznego. Kradzieże, których dopuszczali się robotnicy, wiązały się z trudnymi warunkami życia na obecnym etapie odbudowy kraju”. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Referat sprawozdawczy na Krajową Naradę... k. 34–35.

119 Te niepokojące tendencje miały być wynikiem napływu nowych ludzi powodujących wzrost liczby spraw o łamanie dyscypliny i etyki partyjnej. Zob. *Ibidem*, k. 32.

120 Jednym z przypadków zaklasyfikowanych jako „działalność antyrządziecka” był umorzony czyn „bezpartyjnego”, który „za okupacji miał narysować Stalina jako ludożercę pożerającego człowieka, a rysunek ten powiesił na ścianie”. APL, KW PPR, sygn. 468, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera O [1946–1948], k. 47.

nień na słabe jeszcze struktury terenowe¹²¹. WKKP jako przejaw aktywności skierowanej przeciwko partii i państwu uznawała także „ironiczny stosunek do rzeczywistości”¹²². Dodatkowo z ustawą amnestijną wiązała się duża liczba przypadków nielegalnego posiadania broni. W takich sytuacjach równie często wykluczano takie osoby, jak i umarzano sprawy. Wynikało to z faktu, że wielu działaczy PPR dysponujących bronią w celu samoobrony nie podjęło działań zmierzających do zalegalizowania jej posiadania¹²³.

Z akcją ujawniania się związane były też wzrost liczby osób oskarżonych o współpracy z „reakcją”. Większość tego rodzaju spraw zakończyła się dla posądzonych pozbawieniem legitymacji, dwukrotnie rzadziej zgłoszenia umorzono z powodu niepotwierdzenia winy, co ciekawe – nie zastosowano nagany¹²⁴. Zgłoszenia dotyczące osób nienależących do partii były umarzane, a ich ilość może świadczyć o niewłaściwym prowadzeniu ewidencji członków¹²⁵. Większość oskarżonych o przewinienia z okresu okupacji zostało wykluczonych z szeregów ugrupowania, co potwierdza z kolei, że PPR starała się surowo karać przestępstwa z przeszłości mogące rzutować na powojenny „autorytet Partii”. W wypadku wniosków o odwołanie decyzji o usunięciu odmawiano natomiast ponownego przyjęcia¹²⁶. Niewielka liczba procedowanych w analizowanym roku spraw o przewinienia sprzed wojny uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie, czy w ich przypadku postępowano równie surowo, jak w wypadku przestępstw z okresu okupacji.

Brak czujności partyjnej zwykle sankcjonowano karami porządkowymi, a tylko dwóch członków z tego powodu wykluczono. Ostrożność była cechą pożądaną u działaczy PPR, jednak podobnie jak w wypadku dyscypliny partyjnej za jej deficyt obwiniano głównie błędy kierownictwa i niedostatki szkolenia, dlatego na ogół ograniczano się do przeprowadzenia uświadamiającej rozmowy z posądzonym¹²⁷. Odebraniem legitymacji zakończyło się większość kradzieży i napadów. Wszyscy dopuszczający się działania w bandach rabunkowych, spekulacji czy zabójstw ze względu na powagę przewinień też

121 APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie. Za okres od 25 XII 46 r. do 25 II 47 r., k. 39.

122 Zdaniem WKKP „ironizowanie rzeczywistości”, w tym krytyka Związku Radzieckiego, stanowiło powód do wykluczenia z partii (zob. APL, KW PPR, sygn. 466, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera M, t. 2 [1947–1948], k. 175). Innym przykładem było „propagowanie” przez usuniętego z partii działacza „nowych haseł wyborczych”: „rano kasza, wieczór kluski, Polska nasza, a rząd ruski”, „jeśli chcesz chodzić bez buta, głosuj na Bieruta, jeśli chcesz jeść bułkę, nie głosuj na Gomułkę, jeśli chcesz jeść zupkę, to głosuj na Osóbkę” (APL, KW PPR, sygn. 469, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera P, t. 1 [1945–1948], k. 50).

123 APL, KW PPR, sygn. 443, Do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Lublinie. Ścisłe poufne i pilne, k. 77.

124 Jedną z członkiń partii została wykluczona z szeregów ze względu na fakt, że jej mąż należał do podziemia zbrojnego, przez co „nie zasługiwała ona na zaufanie”. APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 157.

125 Ewidencja partyjna w komitetach zgodnie z raportami CKKP była nieuporządkowana i niewłaściwie prowadzona. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Referat sprawozdawczy na Krajową Naradę..., k. 33.

126 Zdaniem członków WKKP osoby mające na swoim koncie poważne przewinienia z przeszłości, jak np. współpracę z niemiecką administracją okupacyjną, wstępowały do partii jako „ludzie koniunkturalni, którzy każdemu będą służyć”, niezależnie od reprezentowanej ideologii. Zob. APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A [1946–1948], k. 10.

127 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-3, Komunikat nr 1 Centralnej Komisji..., k. 127.

zostali usunięci z partii. W przypadku godzącego w „dobre imię Partii” niemoralnego zachowania WKKP również wydalala takie osoby z ugrupowania¹²⁸. Podwładnych źle traktujących swoich przełożonych penalizowano sankcjami porządkowymi, w tym naganą. Tę samą karę usłyszało również dwóch posądzonych o składanie fałszywych zeznań, co – zważywszy na chęć dbania o dobrą atmosferę w szeregach – było represją wysoką. Podobnie karano osoby wykorzystujące stanowiska służbowe do prywatnych celów, skorumpowane, co mogło stanowić także formę wychowywania członków i ostrzegania innych przed konsekwencjami czynów, przez które cierpieć miał interes Polski Ludowej¹²⁹. Kary porządkowe zasądzano również wobec dopuszczających się pobić i przestępstw z użyciem broni. Z kolei oskarżonego o antysemityzm wykluczono z partii.

Największa liczba spraw wszczętych przez WKKP w 1947 r. została umorzona, co mogło świadczyć o bezpodstawnym oskarżeniu lub niedostatecznej wadze przewinień. Na drugim miejscu znalazły się postępowania zakończone wykluczeniem z szeregów partii, co świadczy o tym, że komisja surowo karała działaczy. Na trzecim miejscu znalazło się zasądzanie nagan mających zdyscyplinować oskarżonych, ale także ich wychowywać. Stosunkowo niewielka była liczba spraw kierowanych do rozpatrzenia niższym instancjom, co mogło potwierdzać wzmiankowane przez członków WKKP niewystarczające przygotowanie organizacji terenowych do wymierzania kar podległym członkom. W analizowanym roku wykluczono wszystkie osoby posądzone o przynależność do grupy rabunkowej, o spekulację, zabójstwo i antysemityzm. Były to wyjątkowo kompromitujące przestępstwa, stąd też postępowanie wobec nich było najsurowsze.

Rok 1948

Wydarzenia roku 1948 okazały się przełomowe dla rządów komunistów w Polsce i stanowiły zwieńczenie procesu zdobywania władzy, bowiem za sprawą podporządkowania PPS nastąpiło niemal całkowite zmonopolizowanie sceny politycznej¹³⁰. Najważniejszym przejawem przygotowań komunistów do utworzenia nowej partii było „oczyszczanie” szeregów partyjnych. Szacuje się, że w październiku i grudniu 1948 r. na mocy poufnej uchwały KC z września liczba członków PPR spadła o ok. 10%¹³¹.

128 Do WKKP zgłaszali się także członkowie rodzin i osoby powiązane z członkami partii. Jedno z pism zawierało apel o windykację należności z tytułu alimentów sformułowany w następujący sposób: „proszę Komisję o zmuszenie mojego męża do płacenia”. APL, KW PPR, sygn. 466, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera M, t. 2 [1947–1948], k. 88.

129 W tym przypadku ważny był element profilaktyczny i ostrzegawczy dla innych działaczy. Zob. APL, KW PPR, sygn. 443, Sprawozdanie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR w Lublinie 25 III–25 IV 47 r., k. 47.

130 Przyjęto jednobrzmiące uchwały o zjednoczeniu partii i powstaniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W tamtym okresie PPR liczyła ok. 1 mln członków, PPS ok. 500 tys., a działacze byłej PPR mieli stanowić 64,9%, byłej PPS zaś – 35,1% ogółu. Zob. J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce, funkcje, relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1995, s. 294.

131 Początkowo w samej PPR wykazano konieczność usunięcia z partii ok. 1000 członków, ostatecznie jednak zgodnie z raportem Romana Zambrowskiego wykluczono z partii 29 tys. członków stanowiących 3% składu. Zob. B. Barnaszewski, *op. cit.*, s. 199–202.

Z partii socjalistycznej również usuwano działaczy o odmiennych poglądach¹³². Zestawienie przewinień i kar zasądzonych przez WKKP, na których dużą liczbę wpływ miała weryfikacja szeregów PPR, ilustruje tabela 5.

Największa liczba spraw rozpatrywanych przez lubelską komisję została zakończona orzeczeniem braku dowodów winy¹³³, a kilkanaście osób odwołujących się od poprzednich wyroków zostało ponownie przyjętych do partii, co świadczy o niewłaściwości pierwotnej decyzji WKKP¹³⁴. Na drugim miejscu odnotowano zgłoszenia przekazane do rozpatrzenia organom niższego szczebla. Było to spowodowane z jednej strony propagowaną przez lata ideą aktywizacji tych struktur partyjnych, z drugiej zaś – wywołane procesem wchłaniania PPS przez PPR połączonym z „oczyszczaniem” szeregów obu ugrupowań¹³⁵. Na dalszej pozycji znalazły się sprawy, które nie zostały rozstrzygnięte przez WKKP przed powstaniem PZPR, wskazujące na chroniczny problem zaległości powstających w toku prac komisji¹³⁶. Dopiero na czwartym miejscu sklasyfikowano przewinienie najpowszechniejsze wśród członków PPR w poprzednich okresach – pijaństwo. Najczęściej stosowano w tych postępowaniach kary porządkowe, na ogół nagane, choć jednostkowo zasądzano najsurowszą sankcję – wykluczenie, co dowodzi, że walka z alkoholizmem wśród działaczy wymagała od KKP wyciągania szczególnie dotkliwych konsekwencji¹³⁷.

Na kolejnej pozycji znalazły się sprawy dotyczące działalności antypartyjnej, które w połowie zakończyły się odebraniem legitymacji. Mogło to wynikać z faktu, iż w toku walki z „odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym”, a przed połączeniem z PPS kierownictwo partii zmierzało do usunięcia działaczy, którzy zdaniem przywódców „ewidentnie jej szkodzili”¹³⁸. Pamiętać przy tym należy, iż działania te w większości przypad-

132 Weryfikowano członków według trzech kryteriów: klasowego, politycznego i moralnego. Komisje weryfikacyjne PPS były w dużej mierze zinfiltrowane przez agenturę PPR (zob. J. Wrona, *op. cit.*, s. 293). W wyniku tych działań skład PPS zmniejszył się z ok. 750 tys. do 513 tys. członków (zob. A. Dudek, Z. Zblewski, *op. cit.*, s. 65).

133 W innym wypadku, orzekając brak dowodów winy, stwierdzono, że „na korzyść oskarżonego przemawiało pochodzenie z rodziny folwarcznej, jego czynny udział w przeprowadzaniu reformy rolnej, uzyskane przez niego odznaczenia oraz udział i ofiarna w walkach z bandami”. APL, KW PPR, sygn. 451, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 2 [1948], k. 162.

134 W sprawach odwoławczych istotne okazywały się działania wykluczonych po odebraniu legitymacji. Usunięty za kradzież paczki z UNNRA miał „swoim zachowaniem się, pracą i przywiązaniem do Partii od czasu wykluczenia zasłużyć na przywrócenie”. APL, KW PPR, sygn. 449, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera A [1946–1948], k. 23.

135 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy KW PPR w Lublinie za okres od 25 X do 25 XI 1948 r., k. 66–67.

136 *Ibidem*, Sprawozdanie 7 XII 1948, k. 74.

137 Zgodnie z opinią komisji centralnej pijaństwo było powszechne, zwłaszcza z okazji imienin, „które przyjmują formę orgii, awantur ze strzelaniną” (AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół Odprawy Centralnej Komisji. . . , k. 49). Alkohol wpływał na ujawnianie się negatywnych poglądów politycznych członków partii. Jeden z wykluczonych miał wygłosić „kilka słów prawdy o marksizmie i towarzyszach, będąc pod wpływem alkoholu, na trzeźwo myśli te ukrywał” (APL, KW PPR, sygn. 475, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera S, t. 4 [1948 (1949)], k. 203).

138 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół Odprawy I-szych Sekretarzy Woj. Kom. i Przewodniczących WKKP w dniu 28 IX 48 r., k. 90.

Tab. 5. Zależność przewinienia od kary zasądzonej przez WKKP w Lublinie (1948)

Postanowienie Motyw	Motyw												
	Odestanie sprawy do innych instancji	Nagana	Odmowa odwołania wcześniejszej decyzji	Uniewinnienie	Odroczenie sprawy	Przywrócenie partyjności	Umorzenie	Upomnienie	Ustna uwaga	Uznanie sprawy za nieaktualną	Wykluczenie	Zatwierdzenie decyzji innych instancji	Razem
Brak dowodów winy	2	1	1	1	-	19	115	-	2	-	2	1	144
Sprawa realizowana przez inną instancję	72	1	-	-	-	1	9	-	-	-	-	1	84
Sprawa przekazana WKKP PZPR	-	-	-	-	81	-	-	-	-	-	-	-	81
Pijaństwo i awantury	1	23	1	-	-	3	1	14	-	-	25	3	71
Działalność antypartyjna/obcość ideologiczna	1	16	1	-	-	4	1	5	-	-	30	3	61
Naruszanie dyscypliny partyjnej	-	22	-	-	-	8	-	21	-	-	7	-	58
Nadużycia finansowe w zakładach pracy	-	12	-	-	-	-	-	2	-	2	21	1	38
Brak przynależności do partii	1	-	-	-	-	-	15	-	-	-	-	-	16
Współpraca z „reakcją”	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	12	-	13
Przewinienia z okresu okupacji	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	7	2	12
Brak „czujności partyjnej”	-	5	-	-	-	1	-	1	1	-	3	-	11
Kradzieże i napady	-	1	-	-	-	1	-	1	-	-	6	1	10
Korupcja	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	7	-	8
Złe traktowanie przełożonego	-	4	-	-	-	-	-	3	-	-	-	1	8
Przynależność do bandy rabunkowej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	-	7
Nadużywanie stanowiska służbowego	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1	6
Zabójstwa	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6	-	6
Falszywe oskarżenia	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	5
Wykroczenia z użyciem broni	-	3	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	5
Niemoralne zachowanie	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	4	-	5
Pobicia	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	5
Spekulacja	1	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	5
Złe traktowanie podwładnych	-	1	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	3
Antysemityzm	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	1
Dezercja z WP/MO	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Przewinienia sprzed wojny	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Nielegalne posiadanie broni	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1
Razem	78	101	4	2	81	42	141	52	3	2	144	16	666

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APL, KW PPR, sygn. 447, *passim*.

ków nie były podyktowane argumentami merytorycznymi i rzeczowymi przewinieniami. Czystka odbywała się w atmosferze psychozy, wymagowanego zagrożenia ze strony „odchylonych członków partii” i „reakcjonistów”, a także na mocy uchwał, których niekonkretność umożliwiała wydalenie z partii każdego, pod dowolnym zarzutem, nawet ze względu na zbyt duże wpływy w organizacjach terenowych¹³⁹.

Co ciekawe, naruszenia dyscypliny partyjnej karano mniej surowo. Zdecydowanie częściej stosowano bowiem kary porządkowe niż wykluczenie, a kilku działaczy zostało nawet zrehabilitowanych i przywrócono im partyjność¹⁴⁰. Podobnie postępowano w sytuacjach „braku czujności partyjnej”, za które usunięto tylko 3 osoby¹⁴¹. Komisja postępowała tak prawdopodobnie dlatego, że była świadoma niedostatków wyszkolenia partyjnego zwłaszcza nowych działaczy oraz powszechnego braku znajomości założeń dyscypliny partyjnej wśród członków niższych szczebli¹⁴². Większość posądzonych o nadużycia finansowe w zakładach pracy, w tym piastujących stanowiska kierownicze, została wykluczona z partii bądź ukarana naganą¹⁴³. Generalnie bowiem WKKP, wykorzystując „okres przedzjednoczeniowy”, wydalala osoby, wobec których istniały jakiegokolwiek podejrzenia¹⁴⁴. Surowe karanie nadużyć w zakładach pracy wiązało się z ich negatywnym wpływem na gospodarkę i skarb państwa. W dodatku takie działania nie przyspa-

139 Biuro Polityczne PPR podkreślało, aby koniecznie wykluczać z partii „obcy ideologicznie i socjalnie element” (B. Barnaszewski, *op. cit.*, s. 199).

140 Okolicznością, która łagodziła zasądzone kary, był zły stan zdrowia. Jeden z usuniętych z partii za nieudzielenie się w pracy został ponownie przyjęty. Powołał się na fakt, iż był inwalidą wojennym z I Dywizji, gdyż stracił nogę w walce. Sprawa ta pokazuje ponadto, że działacz mógł zostać usunięty bez złożenia wyjaśnień, ponieważ wiele prawdopodobny jest fakt, iż w wypadku stawienia się na wezwanie dostrzeżono by inwalidztwo posądzonego (APL, KW PPR, sygn. 475, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera S, t. 4 [1948 (1949)], k. 82). W innym przypadku czynnikami łagodzącymi wymiar kary miały być „zasługi przy rozgramianiu niemieckiego okupanta i praca w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, dobra opinia, działanie pod wpływem zdenerwowania” (APL, KW PPR, sygn. 463, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera L [1945–1948], k. 29).

141 Przypadki te miały zapewne pokazać, czym może grozić niewypełnianie obowiązku „czuwania” (zob. APL, KW PPR, sygn. 28, Protokół sprawozdawczy z Narady Aktywu Woj. P.P.R. w Lublinie po linii lipcowego Plenum KC P.P.R., 18.VII.1948 r., k. 31). WKKP przestrzegała przed udziałem w dyskusjach politycznych i zabieraniem głosu na takie tematy. Stwierdzono, iż nie wolno „wypowiadać się lekkomyślnie o partiach politycznych, o ile nie jest się pewnym, że to, co się mówi, jest prawdą” (APL, KW PPR, sygn. 451, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 2 [1948], k. 30).

142 Oceniano, iż demoralizacja i łamanie dyscypliny były spowodowane niskim poziomem wyrobienia ideowego nowo przybyłych członków partii, słabą pracą wychowawczą kół partyjnych oraz niedostatecznym przeciwdziałaniem tym tendencjom ze strony Komitetów Wojewódzkich. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Referat sprawozdawczy na Krajową Radę..., k. 32.

143 Następowało to w przypadku, gdy skala była duża i poważnie cierpiał na tym skarb państwa (APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25 III do 25 IV 1948 r., k. 20). Na mocy uchwały KC o „oczyszczaniu” WKKP miały usuwać z partii „złodziei lub świadomych marnotrawców dobra publicznego, sprawców nadużyć pieniężnych czy gospodarczych w spółdzielniach oraz tych, którzy przez szczególne niedbalstwo tolerują marnotrawstwo mienia państwowego: warsztatów pracy, surowców, inwentarza itp.” (*Uchwała KC PPR o oczyszczaniu organizacji partyjnej z elementów klasowo obcych i przypadkowych*, Wrzesień 1948, Warszawa, s. 7).

144 Pobląkanie takim zachowaniom miało się skończyć, ponieważ zakładano, że nowo powstała partia będzie pozbawiona działaczy kompromitujących organizację. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół z odpawy Centralnej Komisji..., k. 76–77.

rzały partii, którą utożsamiano z przywłaszczaniem cudzej własności, nowych zwolenników wśród bezpartyjnych¹⁴⁵.

Członkostwa w PPR zostali pozbawieni niemal wszyscy posądzeni o współpracę z „reakcją”, podobnie jak dopuszczający się przewinień przed wojną i w czasie okupacji. Potwierdzają to wzmiankowane uprzednio starania komisji o wykluczanie działaczy mogących „kompromitować” organizację¹⁴⁶. Zapewne z tego też względu większość udowodnionych przypadków kradzieży, napadów i działalności korupcyjnej również zakończyło się dla oskarżonych utratą partyjności.

Wyłączenie wykluczeniem penalizowano przynależność do band rabunkowych, a także – co oczywiste – zabójstwa. Miało to na celu eliminację jednostek, których członkostwo mogło źle świadczyć o organizacji piastującej władzę w Polsce¹⁴⁷. Surowiej sankcjonowano niewłaściwe traktowanie przełożonych niż podwładnych, jednak w obu typach spraw stosowano tylko kary porządkowe. Można to interpretować jako działania zmierzające do poprawy atmosfery i budowania wzajemnego szacunku między warstwą kierowniczą a szeregowymi pracownikami zwłaszcza w sytuacjach, w których jedna ze stron nie należała do PPR¹⁴⁸. W tym kontekście zasądzanie nagany, a co ważniejsze – usunięcie z ugrupowania za fałszywe oskarżenia wydaje się surowe. Nadużycie władzy wynikającej z zajmowanego stanowiska sankcjonowano zarówno naganą, jak i wykluczeniem osób wykorzystujących przywileje do celów niepokrywających się z interesem organizacji.

Komisja, dbając o „dobre imię Partii” za „poważnie kompromitujące PPR w oczach społeczeństwa” niemoralne zachowanie wykluczyła większość posądzonych. Z kolei pobicia i spekulacje najczęściej kończyły się orzeczeniem nagany. Bardziej liberalnie traktowano działaczy dopuszczających się przewinień z użyciem broni, karząc ich częściej naganą, czego powodem mogły być obserwowane przypadki niewłaściwego postępowania się bronią przez funkcjonariuszy. Ilość dezercji z formacji mundurowych spadła do zaledwie jednej ucieczki, za którą zasądzono usunięcie oskarżonego z PPR. Z kolei osoba ukarana wykluczeniem za przejaw antysemityzmu została ponownie przyjęta do partii. Liczba przywróceń partyjności znacznie wzrosła, co pokazuje, iż WKKP

145 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy WK PPR w Lublinie za okres od 25 III do 25 IV 1948 r., k. 20.

146 W myśl uchwały KC byli to „zamaskowani wrogowie, którzy przedostali się do Partii w celach dywersyjnych, szerzący propagandę antysowiecką, usiłujący wszczepić naszej Partii jad nacjonalizmu, stępieć ostrze walki klasowej, siewców reakcyjnej plotki itp.” (*Uchwała KC PPR o oczyszczeniu organizacji*... s. 6). Należy jednak dodać, iż do zachowań kompromitujących partię zaliczano zły stosunek do „bezpartyjnych”. Jeden z członków PPR został ukarany upomnieniem za pobicie „bezpartyjnego” negatywnie wypowiadającego się o ugrupowaniu, chociaż powoływał się na fakt, iż przed wojną sam był bity przez element za krytykowanie sanacji (zob. APL, KW PPR, sygn. 451, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 2 [1948], k. 6).

147 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy W. K. PPR w Lublinie za okres od 25 IX do 25 X 1948 r., k. 63.

148 CKKP szczególnie podkreślała rolę budowania właściwego obrazu partii wśród osób nienależących do partii. Zob. AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-1, Protokół plenarnego posiedzenia CKKP z dn. 1 II 48 r., k. 32a.

rewidowała swoje wyroki. Wszyscy posądzeni o przynależność do band rabunkowych, o zabójstwo i uchybienia sprzed wojny zostali wydalenii z ugrupowania.

Sankcje stosowane przez WKKP w 1948 r. charakteryzowała duża surowość. Zmiany w stosunku do dotychczasowego schematu postępowania kontrolujących były spowodowane trwającą w omawianym okresie akcją „oczyszczania szeregów” PPR, podczas której starano się usunąć wszystkich zagrażających partii działaczy¹⁴⁹. W ostatnim roku istnienia PPR najczęstszą karą było wykluczenie. Podejmowano takie decyzje m.in. wobec działaczy dopuszczających się poważnych przewinień i piastujących jednocześnie wysokie stanowiska partyjne, a których nie można było usunąć wcześniej z powodu braku odpowiednich kandydatów na ich miejsce¹⁵⁰. Dodatkowy czynnik hamujący masowe wydalenia z ugrupowania we wcześniejszych latach przedstawił Wacław Lewikowski krótko po rozpoczęciu „oczyszczania”: „Przez długi czas, w okresie tzw. masowego werbunku, systematycznie gwałciliśmy marksistowsko-leninowskie zasady w sprawach organizacyjnych. Była pogoń za liczbą, były kontyngenty wyznaczane do wypełniania, nic też dziwnego, że mało kto patrzył na zasady. Byłe było więcej niż na sąsiednim województwie. Mówi się, że były drzwi na oścież otwarte, teraz można powiedzieć, że nie było w ogóle żadnych drzwi. Przyjmowały koła, przyjmowały komitety, przyjmowano, a raczej zapisywano wszystkich, kto chciał i nie chciał. Kto nie chciał, tego naganiano nieraz siłą. Starano się prześcignąć nie tylko sąsiednie województwa, ale również i przede wszystkim PPS. Komitety Powiatowe i Miejskie miały możliwość regulowania wzrostu. Formalnie każdy członek partii winien był wypełnić kwestionariusz i życiorys. Każdy nowo przyjęty powinien był być zatwierdzony przez Komitet Powiatowy. A co było w praktyce? Nikt tego nie czytał, a pieczętował i podpisywał. Wszystko szło do szaf Wydziałów Personalnych KW. I tylko od czasu do czasu KKP wyciągają te życiorysy i stwierdzają ze zdziwieniem, jak w ogóle można było przyjąć takiego człowieka do partii”¹⁵¹. Przed „zjednoczeniem” głównymi czynnikami wydalania z ugrupowania były „masowy pobór” i rywalizacja z PPS¹⁵². Statystyki pokazują jednak,

149 APL, KW PPR, sygn. 444, Sprawozdanie Komisji Kontroli Partyjnej przy K.W. PPR w Lublinie za okres od 25 X do 25 XI 1948 r., k. 68.

150 Należy podkreślić, że WKKP bardzo rzadko uwzględniała „deklaracje poparcia wymuszone groźbą usunięcia z partii”. Zdarzyło się tak w przypadku działacza, który posądzony o „negatywny stosunek do Związku Radzieckiego” miał w wyjaśnieniu swojego postępowania napisać „porywający pean na jego cześć, by pokazać swą wierność Związkowi Radzieckiemu” (APL, KW PPR, sygn. 481 Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera Z, Ż, t. 2 [1947–1948], k. 74). Wykluczony z partii za „obcość klasową” przed WKKP nieskutecznie prosił o złagodzenie wymiaru kary, tłumacząc: „wydalenie mnie z szeregów PPR nie pozwala mi kroczyć z postępem ludzkości i jako młody, 23-letni ob. Państwa Polskiego pragnąłbym pracować jak najwydatniej i najlepiej na swym odcinku pracy nad odbudową życia gospodarczego naszej Ludowej Polski” (APL, KW PPR, sygn. 471, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera R [1945–1948], k. 100).

151 AAN, KC PPR, sygn. 295/IV-2, Protokół Odprawy I-szych Sekretarzy... , k. 88.

152 Dbając o fasadową poprawność relacji z PPS, WKKP surowo karała działaczy, którzy mieli mieć zły wpływ na stosunki między partiami. Jeden z ukaranych naganał z ostrzeżeniem, nazywając członków PPS faszystami, rzekomo „przyczynił się do zaostżenia stosunków między PPR i PPS, dając swoim zachowaniem atut do rąk czynników zainteresowanych rozbijaniem jedności klasy robotniczej” (APL, KW PPR, sygn. 450, Akta spraw [członków]

że w 1948 r. to kary porządkowe były zasądzone najczęściej, co mogło stanowić realizację postulatu o „wychowywaniu kadr” i przywoływaniu do porządku.

Podsumowanie

Utworzona w czerwcu 1945 r. przy KW PPR w Lublinie Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej miała za zadanie karać działaczy, którzy dopuścili się czynów uznawanych za niegodne, kompromitujące partię i naruszające reguły statutu. Przez 3,5 roku działalności komórka ta rozpatrzyła ponad 1300 spraw partyjno-dochodzeniowych. Komisja udowodniła szczególnie znaczenie w zakresie prac dyscyplinarnych w okresie akcji skierowanej przeciwko ujawnionym w amnestii członkom PPR, a także podczas tzw. oczyszczania szeregów, gdy przed wchłonięciem partii socjalistycznej wykluczano osoby należące do PPR i PPS. Usuwano wówczas działaczy zajmujących wysokie stanowiska lub tych, wobec których istniały jakiegokolwiek podejrzenia.

Podstawową trudnością w pracy WKKP był brak konkretnych przepisów regulujących rozpatrywanie zgłoszeń przeciwko aktywistom partii. Przedstawiciele komisji wojewódzkich podczas narad z działaczami CKKP wielokrotnie postulowali spisanie „kodeksu kar partyjnych”, który ich zdaniem ułatwiłby orzekanie o winie. Krytykowali również aktywistów z centrali za brak zainteresowania problemami organów dyscyplinarnych niższego szczebla, czuli się pokrzywdzeni i pozbawieni pomocy ze strony instytucji znajdującej się wyżej w hierarchii. Działacze komisji centralnej bronili swojego stanowiska, twierdząc, iż spisanie tego rodzaju dokumentu nie ułatwi pracy dochodzeniowej, a jedynie wygeneruje inne nadużycia. Głównie dostrzegano zagrożenie w zbyt dużym sugerowaniu się instrukcjami, co prowadziłyby do piętnowanego, „automatycznego wykluczania” za określone przewinienia. Komisje kontroli wprawdzie mogłyby wówczas zdecydowanie szybciej i łatwiej ferować wyroki, z drugiej jednak strony zdaniem kierownictwa partii mogłoby to doprowadzić do zaprzestania prowadzenia rzetelnych śledztw i zasądzenia usunięcia z organizacji tylko na podstawie istniejącej instrukcji. Byłoby to – zgodnie z tą optyką – zaprzeczeniem dopuszczenia do głosu „sumienia Partii” i stałoby się przyczyną niechęci wobec PPR. Zamiast więc spisywać „kodeks kar” CKKP za pośrednictwem Biuletynów Informacyjnych starała się na przykładzie konkretnych spraw pokazywać komisjom terenowym, w jaki sposób mogą interpretować i sankcjonować konkretne przewinienia. Oczywiście nie było to rozwiązanie wystarczające, z czego zdawali sobie sprawę sami działacze CKKP, ale bazowali oni na wiedzy i doświadczeniu teoretycznie właściwie dobranych członków WKKP, co umożliwiało adekwatne karanie aktywistów łamiących statut. Odrębnych studiów wymagają natomiast kwestie związku wyroków z realną winą oraz rzetelności komisji wojewódzkich w wypełnianiu swych obowiązków.

Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 1 [1945–1947], k. 38). Mniej poważne konflikty członków PPR i PPS nie były przez komisję sankcjonowane. Stwierdzano przykładowo, iż „sprawa ma charakter jednej z wielu drobnych utarek między członkami bratnich partii na tle rywalizacji, czy też osobistych niechęci i nie posiada zasadniczego znaczenia” (APL, KW PPR, sygn. 451, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera B, t. 2 [1948], k. 60).

Pomimo bardzo ogólnikowych przepisów, rodzących więcej pytań niż odpowiedzi, WKKP w Lublinie przez cały okres działalności prowadziła dochodzenia i wydawała orzeczenia w sprawach dyscyplinarnych członków partii. Analizując korelację przewinień i stosowanych kar, stwierdzić należy, że używane przez komisję sankcje były surowe, jednak nie zawsze ów organ był w swych decyzjach konsekwentny. Najpoważniejsze wykroczenia, w tym działalność antypartyjna i obcość ideologiczna, nadużycia w zakładach pracy, dezercja, przynależność do grup rabunkowych, niemoralne zachowywanie się (począwszy od utrzymywania relacji pozamażeńskich¹⁵³, przez molestowanie seksualne współpracowników, po uprawianie nierządu), a także korupcja, współpraca z podziemiem, zabójstwa, kradzieże, napady oraz nielegalne posiadanie broni, były najczęściej karane wykluczeniem z partii. Najpowszechniej występujące przewinienie natomiast – alkoholizm – było sankcjonowane naganą, a jedynie w wyjątkowych przypadkach skutkowało usunięciem z szeregów ugrupowania. Naruszenie dyscypliny partyjnej częściej kończyło się naganą bądź upomnieniem, podobnie jak brak czujności partyjnej, wykroczenia z użyciem broni, złe traktowanie przełożonych i pobicia. Tabela 6 ilustruje liczbę wszystkich kar wydanych w omawianym okresie przez WKKP w Lublinie.

Tab. 6. Postanowienia wydane przez WKKP w Lublinie w latach 1945–1948

Postanowienie	Liczba posądzonych	Odsetek
Wykluczenie z partii	327	24,22%
Umorzenie sprawy	326	24,15%
Nagana	223	16,52%
Upomnienie	123	9,11%
Sprawa odesłana do innych instancji partyjnych	111	8,22%
Sprawa odroczone	90	6,67%
Przywrócenie partyjności	57	4,22%
Zatwierdzenie decyzji innych instancji	30	2,22%
Uniewinnienie	17	1,26%
Odmowne odwołanie	13	0,96%
Ustna uwaga	12	0,89%
Przeniesienie na inny teren/stanowisko	8	0,59%
Sprawa uznana za nieaktualną	8	0,59%
Zawieszenie w prawach członka partii	5	0,37%
Razem	1350	100%

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APL, KW PPR, sygn. 446, Sprawy załatwione, 1945–1947, *passim*; sygn. 447, Sprawy załatwione, 1948 r., *passim*.

¹⁵³ Jeden z członków partii miał donieść na własną żonę, z którą żył w separacji. Zob. APL, KW PPR, sygn. 452, Akta spraw [członków] Polskiej Partii Robotniczej. Litera C [1946–1948], k. 106.

Karanie najcięższych występów będących jednocześnie przestępstwami w świetle prawa nie nastęczało komisji większych trudności, co wynikało z faktu, że szczególnie kompromitowały one partię w oczach społeczeństwa. W odniesieniu do mniej poważnych uchybień WKKP kierowała się swoją wychowawczą rolą, bardziej chcąc zmieniać postawę działaczy, niż ich dyskwalifikować, co nie oznacza jednak, że w pełni stosowano się do zasady indywidualnego analizowania przypadków. Świadczyć o tym może spora liczba odwołań oraz ostatecznych rehabilitacji i oczyszczeń z zarzutów. Blisko 25% zgłoszeń uznano za nieuzasadnione już na etapie badania sprawy, nie znalazłszy dowodów winy oskarżonych. Niemal ¼ spraw została więc wszczęta pochopnie. Oprócz tego w przypadku 57 postępowań zakończonych pozbawieniem legitymacji (4,2% ogółu wykluczeń) CKKP zdecydowała o rehabilitacji i ponownym przyjęciu do partii osoby usuniętej przez WKKP, a w 17 wypadkach zmieniła postanowienie WKKP, orzekając łagodniejszą karę. W dwóch pierwszych miesiącach działalności WKKP PZPR wskutek analiz zaległych odwołań komisja ponownie przyjęła do ugrupowania 51 wcześniej wykluczonych przez siebie członków¹⁵⁴. W tym kontekście zatem uprawnione jest stwierdzenie, że ponad 5% wyroków lubelskiej kontroli partyjnej było niesłusznych, co potwierdziła zmiana wydanych orzeczeń po konsultacji z CKKP. Odsetek ten nie wydaje się duży, jednak udowodnia, że nie zawsze działania WKKP były adekwatne do realnej winy oskarżonych.

Zachowane archiwalia umożliwiają jednak stwierdzenie, iż WKKP PPR w Lublinie w zdecydowanej większości przypadków prowadziła dochodzenia partyjne, unikając wykluczania automatycznego tylko na podstawie zgłoszenia o przewinieniu. Organ różnicował kary za poszczególne wykroczenia, a działacze oskarżani o najpoważniejsze zdaniem komisji przestępstwa, jak np. winy sprzed wojny, z okresu okupacji czy działalność antypartyjną, zanim zostali wykluczeni, przechodzili procedurę typową dla postępowania dyscyplinarnego. Obserwowane były sytuacje, w których osoby podejrzane o poważne występy były uniewinniane bądź karane porządkowo. W grę wchodził tutaj szereg czynników: waga czynu, wartość aktywisty dla partii, sytuacja kadrowa PPR uniemożliwiająca usunięcie w sytuacji, gdy brakowało kandydata na dane stanowisko, czy niechęć do wykluczania wywołana rywalizacją z PPS o budowę najliczniejszych struktur partyjnych. Brak bardziej szczegółowych danych uniemożliwia natomiast określenie, czy WKKP w Lublinie była w pełni samodzielna w wydawaniu orzeczeń i czy nie realizowała nacisków innych instancji partyjnych. Można natomiast stwierdzić, iż bazując głównie na doświadczeniu swoich działaczy, lubelska komisja wypełniała swoje obowiązki, unikając piętnowanego przez CKKP „automatycznego wykluczania członków PPR”.

154 APL, KW PZPR, sygn. 511, Księga spraw zakończonych, Sprawy zakończone 1949 r., k. 1–23.

.....

**How Did the “Conscience of the Party” Work?
Disciplinary Decisions of the Provincial Commission for Party Control
of the Polish Workers’ Party in Lublin between 1945 and 1948
in Theory and Practice**

The accomplishment of the main goal of the communists in Poland after the war - the takeover of power – would not have been possible with the buildup of the structures of the small, wartime Polish Workers’ Party [PPR] into a mass party. The intention to quickly create a large political grouping caused the party to also admit in its ranks those who did not correspond with the promoted vision of the party member. In the provinces, the elimination of the undesirable members was entrusted with Provincial Committees for Party Control. Despite the lack of specific guidelines from the central commission, the Lublin Commission performed its disciplinary tasks and took appropriate measures against its offending activists. The statistical analysis of the offences and the decreed penalties makes it possible to find out how this agency penalized individual party transgressions. This in turn reveals the personal problems that the PPR in Lublin region had to cope with.

Keywords: Polish Workers’ Party, Provincial Committees for Party Control, PPR Provincial Committee in Lublin, Poland’s history of 1944–1956, party control agencies

.....